

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZĄSIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopia oraz za opakowanie i eks, rs. 1 kopiejek 54). Prenumerata przyjmuje się nie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3 kwartalnie rs. 1 kop. 54. W prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopia oraz za opakowanie i eks, rs. 1 kopiejek 54). Prenumerata przyjmuje się nie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Idziego Opat. Jutro: śś. Stefana Kr. W. i Justa B. Piątek: ś. Serafji P. Sobota: ś. Rozalji Panormit P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 11 Zachód 6 47 Długość dnia godzin 13 minut 36 Ubyło 3 7

Niedziela: śś. Wawrzyńca, Justynjana — i s. Joachima O. N. Marii P. Poniedziałek: ś. Zachariasza Proroka. Wtorek: ś. Reginy.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwartek noworocznego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawiona zostanie o godzinie 9-tej zrana uroczysta Wotywa, na intencję miejscowego bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

W dniu jutrzejszym też w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie uroczysta Wotywa z wystawieniem, o godzinie 9-tej rano, ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

W kościele zaś św. Kazimierza na Nowem-Mieście odbędzie się w dniu jutrzejszym ku czci Przenajświętszego Sakramentu solenne nabożeństwo zrana i po południu.

Wotywa, w czasie której nastąpi wystawienie, odbędzie się o godzinie wpół do 10-tej.

Nieszporne nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 3 1/2 po południu, po skończeniu którego udzielonem zostanie obecnym także pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Do kościoła św. Marcina, przy ulicy Piwnej, zchierają się codziennie liczni pobożni na uroczyste nabożeństwa, które odbywają się także ku czci Najświętszej Marii Panny Pocieszenia, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z uroczystą Wotywą, Summą i Nieszporami, a do których to nabożeństw przywiązany jest odpust zupełny.

Pojutrze, t. j. w piątek, rozpocznie się w rzeźbionej świątyni czterdziestogodzinne nabożeństwo, w czasie którego Najświętszy Sakrament wystawionym będzie już o godzinie 5-tej rano i aż do ukończonych Nieszporów na ołtarzu pozostanie.

Słowo Boże głoszone będzie dwa razy dziennie (w czasie Sumy i podczas Nieszporów).

W ciągu roku urodziło się dzieci płci męskiej 17,793 i żeńskiej 16,828, razem 34,621; w ten sposób na 100 chłopców przypada 94.5 dziewcząt, w stosunku zaś do ludności na 100 mieszkańców 3.9 urodzeń.

W ogólnej liczbie urodzeń było nieprawych 1,196, a mianowicie w miastach 201, po wsiach 995; nieprawe dzieci stanowią w miastach 5.3%, ogólnej liczby nowonarodzonych, po wsiach 3.2% różnica, jak widzimy, niewielka.

Przechodząc do śmiertelności, widzimy, że w gubernji warszawskiej w ciągu r. 1879 umarło 20,851 osób, w tej liczbie płci męskiej 10,697 i żeńskiej 10,154.

Przyrost więc naturalny wynosi 13,770, co pozwala wnioskować o stosunkowo korzystnych warunkach bytu; dla porównania zaznaczamy tu tylko, że w Warszawie w roku 1878 ilość zmarłych przewyższyła liczbę urodzeń o 1,777 osób...

Ogólna liczba zmarłych wynosi 2.3% ludności gubernji.

Stosunek śmiertelności według płci jest taki, że na 100 mężczyzn umierało 94.9 kobiet.

Miasta gubernji warszawskiej znajdowały się w roku sprawozdawczym w jednakowych z wioskami warunkach śmiertelności, więc i w analogicznych warunkach higienicznych; w miastach na 100 osób umierało 2.4, po wsiach 2.3.

Największa śmiertelność panowała w miesiącach styczniu i lutym, największa we wrześniu i październiku.

Wreszcie — małżeństwa.

W roku 1879 zawarto w gubernji warszawskiej 7,558 małżeństw, w tej liczbie w miastach 906, po wsiach 6,652.

W porównaniu z rokiem poprzednim było małżeństw więcej o 956; tak znaczne ich zwiększenie dowodzi polepszenia dobrobytu mieszkańców.

W liczbie ogólnej małżeństw było związków t. z. pierwszych, t. j. pomiędzy pannami i kawalerami 5,810 czyli 76%.

Przed rokiem życia dwudziestym wstąpiło w związki małżeńskie 1,050 mężczyzn i kobiet 3,144, po roku pięćdziesiątym mężczyźni 317 i 85 kobiet; najwięcej osób zawierało małżeństwa w wieku od lat 21 do 25.

Najwięcej związków małżeńskich było w styczniu, najmniej w marcu.

Wreszcie należy rzec słówko o tem, na jakie grupy i działy rozpada się ludność gubernji warszawskiej.

Z ogólnej liczby 891,363 osób zamieszkujące gubernję (powtarzamy raz jeszcze za wyjątkiem Warszawy) było mężczyzn 436,570 i kobiet 454,793.

Podług wyznań było: 725,648 katolików, 92,875 wyznawców religji mojżeszowej, 68,742 ewangelików, 2352 wyznania prawosławnego i 1746 innych wyznań.

Podług stanów miało być szlachty 9363, kupców 4069, mieszczan 125,800, duchownych 391, urzędników 949 i włościan 750,800.

Wreszcie zaznaczyć należy, iż najludniejsze są powiaty: warszawski (95,622 mieszcz.) i grójecki (93,435), najmniej ludne: radzyński (55,336 mieszcz.) i skierniewicki (43,370).

## Handel końmi w Warszawie.

Warszawa odznacza się wybitnie geograficznym położeniem swoim, jako centralny punkt środkowej Europy, pośredniczącej między handlem wschodu i zachodu.

Stąd też wzrost niemały naszego miasta, przejawiający się w ostatnich czasach, wzrost idący w ciągłym postępie, pomimo niesprzyjających okoliczności, stanowi niezbitą dowód wyżej wypowiedzianego zdania.

Staraniem naszym wszelako winno być wyzyskanie sprzyjających okoliczności na korzyść bogactwa krajowego.

Każda gałąź miejscowego przemysłu pielęgnować powinniśmy starannie tak w zakresie ułatwionej produkcji, jakoteż w dziedzinie uregulowanego zbytu.

Wówczas tylko możemy rachować na racjonalność i regularność produkcji, gdy będziemy umieli zająć wybitnie korzystne stanowisko odnośnie do zagranicznego wielkoświatowego handlu.

Z drugiej strony korzyści wynikające z wytworzenia w Warszawie poważnego punktu zetknięcia się zachodniego popytu z zaopiarowaniem naszym i sąsiednich gubernji Cesarstwa same wpadają w oko.

Ponieważ zaś kraj nasz przeważnie w rolnictwie sily swe żywotne czerpie, przeto i handel do tego stosować się winien, starając się być zachętą jakościowo i ilościowo doskonałej produkcji odnośnie do zmiennych konjunktur powszechnego handlu.

Do ważnych produktów rolnych, przedmiot zagranicznego handlu stanowiących, należą bezwątpienia zboża i wlna, których stosunki zbytu w interesie społecznym conajrychlej uregulować by wypadało.

— Czy przypominasz sobie rycerzu, cośmy niedawno mówili?

— Rycerz popatrzał na starostę, pomyślał i uderzając się w czoło, zawołał:

— Prawda! jakiz ja głupi. Cóż, więc król Lokut chce cię sądzić?

— Tak, niestety!

— Ale ty baronie nie dasz się sądzić. Wprawdzie król Lokut jest twoim suzerenem, no... ale ty jesteś potężnym wasalem. Nie dasz się sądzić?

— Nie! — mruknął ponuro starosta.

— Więc coż uczynisz?

— Posłuchaj mię rycerzu — powstał starosta i zbliżył się do rycerza — jedź zaraz do Torunia... Jeżeli będziesz jechał dobrze, będziesz tam jutro. W Toruniu znajduję się w tej chwili na czele licznych wojsk waleczny komtur chełmiński, Otton de Laterberg. Ten cię przyjmie, a zanieś mu pozdrowienie odemnie i powiedz co ci rzeknę. Słuchaj jeno pilno.

— Słucham.

— Powiedz mu więc, że ja, Wincenty z Szamotoł, już nie jestem generałem Wielkopolski, że król Łokietek odprawił wielki sejm w Chęcinach, będziesz pamiętał? w Chęcinach...

— Chę... Chę... diabli tam wasze nazwy wymówia... Chęcynach...

— Dobrze, dobrze... mniejsza zresztą z tem. Powiesz tylko, że na sejmie tym uradzono zrobić generałem Wielkopolski królewicza Kazimierza, i że królewicz już jest w drodze do Wielkiej Polski, uradzono nakoniec wójnę przeciw krzyżakom...

— Dobrze, wszystko to powiem... ale, coż ty będziesz czynił baronie? bo powiem ci szczerze, że cię lubię baronie i los mię twój obchodzi.

— Bóg ci zapłać za dobre serce rycerzu, ale wła-

się dziwię, że ty nie zostałeś trubadurem i nie opiewasz w dzwicznych rymach wdzięków dam a osobliwie tej Brunhildy... a! a! a! — cmoknął lubieżnie językiem — co to za piękność, jakie oczy, jaka budowa!

Starosta poruszył się niecierpliwie na ławie i rzekł surowo:

— Dalbyś pokój rycerzu głupstwu — teraz nie czas myśleć o wdziękach niewieścich, kiedy orężę poczyna lada chwila dźwięnić.

Rycerz podniósł się na łożku, oparł na łokciu i zapisał:

— Tak? a to doskonałe, już mi się też przykrzy bez bójki. Trzy niedziele przeszło człek leżał na łożnicy jak białogłowa. No... ale teraz już jestem zdrow jak ryba.

I wyciągnął swe nagie, żylaste ramiona, podobne raczej do dwóch taranów, niż rąk ludzkich.

— Ciesz się wielce — mówił dalej starosta — żeś już zdrow rycerzu, gdyż musisz niebawem w długą i daleką puścić się podróż.

— Dokąd, do rycerzy krzyżowych?

— Tak.

Rycerz usiadł na łożku i wpatrzył się swemi małymi oczkami w starostę, miledzał, usiłując niejako przeniknąć w głąb duszy Wicka — poczem spytał:

— Czy wójnę wydaje rycerzom wasz król Lokut?

— tak bowiem obyczajem niemieckim przekreślał przydomek Łokietka?

— Tak.

— Aha! — odetchnął rycerz — tak, to prawda, trzeba mi jechać do rycerzy krzyżowych, trzeba. Gotoweś mię uwięzić jeszcze baronie i sprzedać jako niewolnika — usmiechnął się.

Wstał i począł wdziwować na siebie ubranie. Starosta miledzał przez jakiś czas, poczem rzekł:

# PŁOWCE.

POWIEŚ HISTORYCZNA Z XIV WIEKU

PRZEZ Walerego Przyborowskiego.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć ar. 193.)

IX.

Szlachetny rycerz Tomasz de Offart spał w najczystsze a po jego czerwonej i piegawatej twarzy ślizgał się promień wschodzącego słońca, dostający się przez otwarte okno. Śnił coś rozkósznego, bo na jego okrągłej i dobrze odżywionej twarzy błakał się lagodny uśmiech, kiedy go zbudził starosta.

Zerwał się na równe nogi, wytrzeszczył swe małe, zielone oczy i chwycił za miecz stojący obok łóżka, gotów do obrony — ale poznawszy starostę oparł rękę, poprawił chustkę na głowie obwiązującą mu ramię, ziewnął potężnie, przeciągnął się i padając znów na posłanie mruknął swym piskliwym głosem:

— Coż nam powiesz baronie?

— No rycerzu — rzekł starosta przysuwając sobie ławę i siadając na niej — wyczasowaliśmy się i nawalaliśmy dosyć, nadeszła teraz pora działania.

— Hm! — mruknął rycerz ziewając ciągle i przecierając oczy kulakami — pięknie mówisz baronie... ja



Tegoroczna wszakże wystawa koni zwróciła uwagę i na ten przedmiot bogactwa krajowego, oraz na stosunek, jaki w hodowli względnie ekstensywniejszych gospodarstw Cesarstwa zająć nam wypada.

Kraj nasz z natury swej nadaje się wysmieniciele dla hodowli koni; kwitła też ona u nas zawsze bardzo pomyślnie.

Wszelako względnie do Cesarstwa, intensywniejsze nasze gospodarstwo, czyni hodowlę tę kosztowniejszą, a więc opłacającą się tylko o tyle, o ile produkt, odznaczając się specjalnie podwyższoną wartością, jest w stanie pokryć znaczniejsze koszty produkcji.

Z tego powodu niepodobna nam konkurować z Cesarstwem na polu koni pociagowych, roboczych i artystycznych; w tym kierunku pewne okolice Cesarstwa wyposażone są tyloma taniej produkcji sprzyjającymi okolicznościami, że o współzawodnictwie z niemi pomyśleć niepodobna.

Terytorjalny podział pracy jest tu nienniknionym, jeżeli wogóle tyle ważnej gałęzi hodowli zaniedbać nie chcemy; pozostawiając stepom produkcję ilościową, zwrócić winniśmy się w kierunku jakości hodowanych egzemplarzy.

Tak jak w rolnictwie, gdzie każda prowincja względnie do stopnia intensywności gospodarstwa, ma swą roślinę miejscowym stosunkom odpowiednią, wskutek czego okolice bliższe rynku współzawodnictwa dalszych, a ztąd taniej produkujących okolic, wcale obawiać się nie mają potrzeby, tak i na polu hodowli koni, właściwe uwzględnienie spodziewanych korzyści lub strat od wszelkich zawodów uchronić nas może.

Dlatego zadaniem naszym należy wychowywać tu głównie konie wartościowe, kareciane, wierzchowe i rozplodniki, na zbyt miejscowy i zagraniczny.

Tylko tego rodzaju hodowla koni u nas opłacać się może, tylko w tym kierunku obawy konkurencji z Cesarstwem staną się bezpodstawowymi, a co więcej pójdziemy ręką w rękę z tamtejszą produkcją, zasilając producentów Cesarstwa rasowymi rozplodnikami, bez których w żaden sposób obejść się nie potrafią, a które obecnie z dalekich stron sprowadzać muszą.

Wiemy bowiem, że wszystkie konie ras pociagowych potrzebują periodycznie odświeżania przez wprowadzenie krwi ras wysoko szlachetnych i znakomicie ustalonych; specjalnie dotyczy to i koni rosyjskich, które niedawno powstałe, krwią wschodnioangielską się posiłkowały, a do dziś dnia znakomitą dziedzicznością ani pięknymi kształtami się nie odznaczają, i tylko ze względu praktycznej choć nieestetycznej budowy i zahartowania, wskutek intensywnej hodowli zalecane być mogą.

Rasy te długo jeszcze odświeżenia krwi potrzebować będą, a my na stałych odbiorców, znakomitych reproduktorów pełnokrwistych w Cesarstwie, rachować możemy; jedynie niernormalne stosunki handlu koniami w kraju wytworzyły przesądne pojęcie o niewłaściwości hodowania u nas koni wysoko szlachetnych.

Potrzebę koni roboczych mamy sposobność zaspakajając koniami sprowadzanymi z Cesarstwa; boć jasną

jest rzeczą, że jeżeli konia dzielnego roboczego ztamtąd za sumę rs. 150—200 mieć możemy, to w kraju lichszego towaru po droższych cenach hodować się nie oplaci.

A że w naszych gospodarskich stosunkach wychów dzielnych koni roboczych wskutek wyższej kultury i klimatycznych warunków jest utrudniony, temu nikt nie zaprzeczy; tymczasem staranna i kosztowniejsza hodowla opłacić się może bardzo dobrze wobec produkcji koni wysoko wartościowych.

Jak to już wyżej nadmieniliśmy, do fałszywego pojmowania celu i kierunku hodowli przyczyniają się wielce nieuregulowane stosunki handlu końskiego. Z jednej strony trudność nabycia potrzebnych koni roboczych odstrasza właścicieli-hodowców od wyrzeczenia się produkcji tego rodzaju zwierząt, a z drugiej strony trudny zbyt koni szlachetnych odstręcza od kosztownej hodowli takowych.

Handel koński, o ile istnieje, spoczywa w ręku kilku kupców starozakonnych i traktowany bywa w tak rażąco gorszący sposób, że rzeczywiście nie uregulowawszy go poprzednio, o właściwym kierunku hodowli pomyśleć nie można; niedostatki w tym względzie zna każdy, kto był w położeniu kupowania lub sprzedawania koni i na ten temat wieleby powiedzieć można.

Czas narzekania przeminął bezpowrotnie, a zaltwanie palących kwestyj społecznych drogą samopomocy osób interesowanych znaczy cywilizacyjny pochód ludzkości w bieżącym stuleciu; wiadomo nam tylko Rosja i Węgry w Europie konie na wywóz produkują. \*)

Znany trudności, jakie kupujący masami zagraniczni handlarze spotykają, tak ze względu przestrzeni, po których na chybił trafił towaru szukać im wypada, jako i z uwagi na miejscowy żywiol żydowski, który cały ten handel w ręku swoim dzierży.

Jedynie wspólne wytworzenie producentów zaradzić złemu jest w stanie.

W tym kierunku podawane rady nowością odznaczają się nie mogą, powołać się jedynie możemy na specjalną pracę p. Adolfa Biesiekierskiego i podawane tam wskazówki. \*\*)

Spółka hodowców w zakresie otworzenia „Tattersalu“ w Warszawie ze wszelkich miar zalecenia jest godną.

Taka zbiorowa instytucja daje gwarancję wartości towaru, przez znawców ocenionego i zdolną jest jedynie wytworzyć zaufanie w uczciwe traktowanie interesu, a ułatwionem zaofiarowaniem sprowadziłyby niechybnie do Warszawy zagranicznych nabywców, otwierając tym sposobem jedno więcej źródło zamożności społecznej.

Tak samo i względnie Cesarstwa ułatwione warunki zbytu spowodowałyby musiały nadsyłanie na nasz rynek rezultatów tamtejszej produkcji.

Mamy nadzieję, że myśl racjonalna, na razie przebrzmiała, nie utonie w odmęcie coraz nowych pro-

\*) Depcoration (Viehabnahme) in Europa von Dr. J. B. Lambl. Leipzig 1878.

\*\*) „Uwagi o koniach“ przez Adolfa Biesiekierskiego. Warszawa 1874.

jektów, a raczej wprowadzona, wyda zdrowy owoc powszechnego pożytku.

I twierdzić to możemy tem śmieiej, że druga tamże poruszona myśl znachodzi już urzeczywistnienie.

Mamy tu na myśli „Księgę stad“, mogącą jedynie zagranicznemu nabywcy dać wskazówki, odnośnie do poszukiwanego towaru.

Obyśmy i w dziedzinie faktycznego handlu co przedej pozytywnymi rezultatami poszczycić się mogli.

Wtedy i wystawy coroczne zyskałyby prawdziwą rację bytu, przedstawiając tyle ważną gałęź społecznego dochodu.

F. O. Wilkoński.

### TEATR.

—B— Trzeba przyznać, że Rasyń ntepospolicie był na naszej scenie uczczony.

W ciągu trzech dni dwie artystki wypowiadały tragicznie cierpienia Fedry; w niedzielę i poniedziałek panna Derynżanka wstrząsała nerwami publiczności, —wczoraj pani Rakiewiczowa grała rolę Tezeuszowej żony.

Artystka traktuje tę postać zupełnie odmiennie niż panna Derynżanka i gdyby tylko w grze środki były na wysokości chęci, mielibyśmy drugą równie zajmującą interpretację Fedry.

Pani Rakiewiczowa chciała oprzeć pojęcie bohaterki Rasyńa na klasycznym spokoju; dykcja jej i gestykulacja odznaczały się powściągliwością; wyrażając najgwałtowniejsze uczucia artystka usiłowała zachować pewne skupienie; w pozach i w układzie plastycznym widniały wyraźne estetyczne intencje; niestety jednak rezultat osiągnięty nie zupełnie odpowiadał trudności zadania.

Spokój pani Rakiewiczowej wydawał się chłodem; powściągliwość wyglądała na bezsilność; obecną wewnętrzną skupienie nie dotrzymało ani jednego szczerzego wybuchu; a przy tem wszystkim intencje estetyczne zdawały się być ładnymi nie liczącymi z całością akcesorjami.

Z tych dwóch po sobie następujących występów mógł się każdy jasno przekonać, jak trudno się nadać wyższą grozę spokoju, jak trudno ze spokoju wydobyć siłę tragiczną i jakiej trzeba nadzwyczajnej organizacji artystycznej, aby w grze połączyć te dwa pierwiastki, które wzajemnie wykluczają się zdają.

Widzieliśmy na scenie siłę bez spokoju i spokój bez siły — i nie dziwimy się, że pierwsza o tyle potężniejsza od drugiej wywarła wrażenie.

Gra panny Derynżanki działa temperamentem, ogniem i pozostawia wrażenie wielkiej, wyjątkowej, wysoce dramatycznej namiętności.

Miłość, zazdrość, gniew, rozpacz, wszystkie uczucia Fedry nie rozpraszają się w interpretacji panny Derynżanki na subtelności psychologiczne; działają raczej jak burza, wobec której zapomina się, że ta sama siła, która pioruny z chmur wyrzuca, — z kwiatów woń wydobywa — i nikt wtedy nie myśli:

„...o różach, kiedy dęby płoną“.

śnie chce ci powiedzieć, co masz o mnie rzec, Ottonowi de Luterberg.

— Aha, słucham ciekawie.

Starosta swoim zwyczajem zaczął chodzić wielkimi krokami po komnacie i mówił:

— Powiesz mi Offarcie, że kiedy już nie jestem starostą Wielkiej Polski, kiedy na oskarżenia takiego psubrata jak mój trefniś, albo takiego wywłoki jak Szary, pozbawiają Wieka z Szamotuł jeneralstwa, to... to... niechże wszystko złe spadnie na ich głowy. Jam nie winien Bóg widzi... Powiesz zatem rycerzu komturowi Ottonowi de Luterberg, że ja jest na rozkazy wielkiego mistrza, że wszystkie zamki w Wielkiej Polsce dzierżyć będę i żadnego nie wydam królewiczowi Kazimierzowi...

Chodził i mówił to, czerwony cały, mniąc w palcach frendzle swej opończy, oddychając ciężko, jakby mu brakowało powietrza.

— Powiesz komturowi chełmińskiemu, że czasu wojny, jam po jego stronie — że nakazę natychmiast zbroić się zamkom, ściągać się wojskom, jeno niech powie gdzie — że wszystko zrobię co nakaze...

— Więc wypowiadasz wojnę twemu suzeronowi baronie, twej ojczyźnie? — spytał anglik.

— Memu suzeronowi? mej ojczyźnie? — stanął nagle starosta i spojrział straszny wzrokiem na Offarta. Memu suzeronowi? ale ty rycerzu cale nie znasz naszych obyczajów ani też praw naszych. W Polsce weale nie ma suzeronów ani wasali, nie tak jako słyszę, jest na Niemczech, we Francji lub też Angji. U nas tego niema.

— Więc dobrze — odrzekł na to anglik oparty o okno, mierząc zimnym wzrokiem starostę — więc dobrze, ale przecie i u was jest ojczyzna?

— Ojczyzna? — ryknął okropnym głosem starosta

Zakrył twarz oburacz, postąpił parę kroków jak pijany i padł na ławę jęcząc straszliwie, a lzy przez palce ciekły mu jak groch. Piersi jego w tym okropnym boju sumienia z pychą i dumą wzniosły się i opadały jak fale wzburzonego morza, a z głębi ich wydobywał się nie już jęk, ale ryk zranionego śmiertelnie lwa. Anglik patrzył wzrokiem pełnym pogardy na tego człowieka, który się tak boleśnie lamal ze sobą, patrzył, patrzył, ale się nie ruszył i nie rzekł ani słowa. Olbrzymia jego sylwetka rysowała się nieruchomie w oknie, na kratach żelaznych i na purporem niebie od purpury wschodu.

Tymczasem starosta uspokoił się, opanował wzruszenie i lzy, przetrzął czoło ręką, jak ten co boleśnie śnił, powstał, przeszedł się, wciąż straszliwie blade, po komnacie parę razy, pełną z wściekłością zaważająca mu ławę i zaczął mówić:

— Stało się, już się nie cofnę. Nie cofać się Wiekowi z Szamotuł, nie cofać! Niech znają, że przed księciem krakowskim nie ugnie się jeneral Wielkiej Polski, niech znają! Wahałem się, nie chciałem przechodzić do niemców, ale sami mnie popchnęli. Niechże ta krew, która będzie przelana, spadnie na ich głowy!

— Hej książatko! — słę na starościński stolec Wielkiej Polski, ledwie to z pod różgi wyszło, wychuchane, wycałkane. A no, niech przychodź! — okaże się, czy odzwignie miecz Wieka z Szamotuł. Krwawy, mówią, jestem, obaczmy, kto tu bez krwi co uczyni, obaczmy. Pokażę im teraz co to jest krwawy Wiecek z Szamotuł, okaże. Przejdę jak burza, zgniotę wszystko co mi stanie na drodze, a Bóg da o stary Wawel skruszę kopję!

— Piastowie — wielka mirzeecz, co za ród! Wyrodziło się to, zwydrzyło z kretezem od czasu jak z Wawelu patrzy na Karpaty i pije wino węgierskie. A

z Gopla woda nie dobra? Mają nas za nie, nas wielkopolaków te obieżyświaty, szoldry małopolskie. Hej! hej! zagram ja im taniec wielkopolski ale krwawo. Przepędzę to wszystko na cztery strony świata, na Węgry, na Szwabę i na inne hultajstwo. Góra Wielkopolska! Ojczyzna! albo li to książatko krakowskie jest moja ojczyzna czy co? głupstwo! moja ojczyzna jest Wielkopolska, a wyniosę ją wysoko, nie na Wawelu kłaść będą królowie polscy korony, ale w Gnieźnie i brać pomazanie nad Goplem! Tu mi jest Polska a nie w Krakowie lub Sandomierzu.

— Wyzwali mnie, a no niechże cierpią. Jam trzymał długo, jam był cierpliwy jak anioł. Dość tego, teraz! Pokażę ja tym małym polakom co to jest jeneral Wielkiej Polski. Niechże mi się strzegą!

Mówił to chodząc wciąż, raczej do siebie niż do rycerza stojącego w oknie i śledzącego pilnym okiem ruchy starosty, zwłaszcza, że nie rozumiał co ten o statni mówił, gdyż w uniesieniu Wieck zaczął wywnętrzać się po polsku. Anglik więc słuchał ale nie rozumiał. Po niejakiem atoli czasie, widocznie zdruzony swą obserwacyjną rolą, rzekł przerywając staroście:

— Mości baronie, więc to tylko mam donieść komturowi Ottonowi de Luterberg?

— Tak, powiedz mu rycerzu, że jestem jego duszą i ciałem.

— Dobrze, zaraz jadę. Hej! — krzyknął na swego pachołka — zbroję i konia!

— Dam ci rycerzu dwóch moich żołnierzy do straży, a i też żebyś miał przez kogo przestać mi odpowiadanie od komtura. Spiesz się jeno.

(Dalszy ciąg nastąpi.)



Pani Rakiewiczowa, zbyt często grę na odcieniu, na szczegóły obliczając, zdrabnia wszystko, miarkuje, łagodzi, osłabia, gdy zdaje jej się, że skupia, współczucie jedna gdy myśli o grozie, i tragiczny motyw mastraja na ton salonowego dramatu, pozostawiając mu tylko zewnętrznie wszelkie klasyczne przybory.

Postać przedstawiona przez panią Rakiewiczową jest Fedrą mieszczańską, która wyznając miłość Hipolitowi zdaje się walczyć z towarzyskim konwenansem, oglądać na względy naszej dzisiejszej moralności, — tak tam wszystko w tej scenie wypowiedziane ostrożnie, umiarkowanie, prawie wstydliwie; Hipolit nie potrzebuje oczów zastaniać i przed jej żal niż grozić uczynie, bo spowiadająca się przed nim Fedra jest sentymentalna, nie jest przerażająca.

Zdawałoby się, że gdy ta scena przeszła bez wrażeń, reszta roli żadnym już silniejszym nie błysnie efektem.

Tymczasem z natury talentu p. Rakiewiczowej, w którym przeważa skupienie, wynika i odrębna ekonomja gry, sprawiająca, że chwile kiedy artystka sama dla siebie stan swej duszy określa, silniejsze są nierównie niż sytuacje wymagające podziału uczuć z innymi w akcji działaczami.

Jest to skutek pewnego zamknięcia się w sobie artystki, pewnej skupionej nad uczuciami medytacji, która znów była przyczyną, że gdy opowiadanie Eno nie wydało się bladym, kiedy wielka scena z Hipolitem nie porwała widzów, odezwanie się zazdrości w sercu Fedry było szczere, szła nasuwający jej wyobraźni chorobliwe widma zemsty miał cechę prawdy i siły.

Gra p. Rakiewiczowej, mnogie w niej piękne szczegóły, świadczą o inteligencji artystki, która wie czego chce i która bywa na wysokości swego zadania, ilekroć może to co chce.

Fedra z trudnością dożyła trzeciego przedstawienia; nie wiemy czy nadal pozostanie na repertuarze, ale to wiemy, że w pamięci publiczności przetrwa ognista kreacja panny Derynżanki, jako jeden świetny ślad na drodze widocznej pracy i niezaprzeczonego postępu artystki...

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Jw. generał-gubernator, generał-lejtnant Albedynski stanął w dniu wczorajszym w Krakowie, gdzie powita cesarza Austrii. Jw. generał-gubernator zamieszka w starostwie, w którym na przyjęcie jego zgotował apartament delegat namiestnictwa hr. Bardeni. Do asystencji dodano jw. generał-gubernatorowi na czas jego pobytu w Krakowie kilku oficerów z hr. Lippe na czele.

Gazety petersburskie donoszą, że w ministerjum komunikacji poruszona została kwestja urzędzenia stałych komitetów przy niektórych systematach komunikacji wodnych; komitety owe zajmować się będą sprawami spławu na rzekach owych systematów, gromadzić dane i zarządzać potrzebom żeglugi.

Z gazet petersburskich dowiadujemy że z powodu rozlicznych warunków klimatycznych w różnych prowincjach Cesarstwa ministerjum ma zezwolić miejscowym władzom szkolnym na urządzanie wakacyj w podwładnych im zakładach w takich terminach, w jakich uznają to za właściwe.

Gazety petersburskie donoszą, że obecne przepisy o wydawaniu przywilejów mają uleść rewizji i zasadniczym zmianom; nie odpowiadają one bowiem wymaganiom chwili.

Nowosti podają, iż warszawskie towarzystwo jedwabnicze posiadające swoją kolonję pod Warszawą, otrzymało z ministerjum dóbr państwa 300 rubli rocznej subwencji.

W dzisiejszym rozkazie p. prezydenta miasta znajdujemy wielce ciekawe rozporządzenie: „Warszawska izba skarbowa, zwróciwszy uwagę na to, że agencji zamiejskich i zagranicznych domów handlowych i fabryk przyjeżdżających do Warszawy dopełniają znacznych obrotów handlowych, sprzedając towary według próbek i przyjmując zamówienia, bez wykupienia odpowiednich za prawo handlu dokumentów, odniosła się do zarządu miejskiego z prośbą o wydanie rozporządzenia, mającego na celu urzędzenie nadzoru nad tego rodzaju handlem i poborem opłat od podobnych osób za dokumenty handlowe. Mając na względzie, że na zasadzie Najwyższej za prawo handlu i przemysłu, ajencji i komisjonerzy dotarowanych i nieupelnomocnieni do prowadzenia handlu, a służący jedynie za pośredników przy zawieraniu operacyj handlowych (commis voyageurs) obowiązująco rocznie oprócz 25%, na korzyść kasy miejskiej, — zaleca pp. deputatom handlowym, aby każdy w swoim rewirze przy pomocy policji pilnie baczył, iżby wspomnianani ajenci handlowi dopuszczani byli do prowa-

dzenia czynności w Warszawie nie inaczej, jak tylko po wykupieniu przez nich świadectwa subiekta I-ej klasy i aby sporządzane o tych handlujących sprawozdania i wykazy przedstawiane były izbie skarbowej. W razie wykrycia nadużycia w tym względzie należy sporządzać o tem protokoły i takowe właściwej władzy przedstawiać“.

— Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 15 do 21 sierpnia r. b. Urodziło się: chłopców 107, dziewcząt 113, razem 220 (mniej o 27 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieslubnych: chłopców 20, dziewcząt 18, razem 38 (więcej o 2 niż w tygodniu ubiegłym). Noworodków martwych było 6 (chłopców 5, dziewcząt 1). Co do religji: katolickiej 122, ewangelicko-angsburskiej 11, ewan. reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 73. Zmarło zaś: mężczyzn 143, kobiet 123, razem 265 (więcej o 6 niż w tygodniu poprzedzającym). Dzieci do lat pięciu zmarło 186 (mniej o 5 niż w tygodniu poprzedzającym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyźni 7, kobiety 1, razem 8 (więcej o 4 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—40, najmniej w XII—13. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: niezbyt kiszki—76, suchoty płuc—30, zapalenie oskrzeli i płuc—21, durzycia brzuszna—11, uwiąd schyłkowy—8, przymiot—11, rak—5, odra—5, choroby organiczne serca—4, szkarlatyna—3, udar—2. Śmierć wypadkowa zdarzyła się raz (mężczyzna). Z przyjezdnych niewiadomych zmarło 14 osób (mężczyzn 9, kobiet 5). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 59 (mniej o 9 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim—44, ewangelicko-angsburskim—2, ewangelicko reformowanym—1, wyznania mojżeszowego—12.

— W ciągu tygodnia od 15 do 21 sierpnia r. b. dostawiono na targ prazki wogóle 1,600 sztuk bydła (więcej o 222 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,452, krów 9; bydła miejscowego: wołów 33, krów 87. Z bydła stepowego sprzedano: rzeźnikom warszawskim: wołów 1,201, krów 2, na prowincję: wołów 251, krów 7. Z bydła miejscowego zakupili rzeźnicy warszawscy: wołów 4, krów 3; na prowincję sprzedano: wołów 19, krów 48. Krów dojnych było na targu 19. Pozostało niesprzedanych z bydła miejscowego: wołów 10, krów 36. Przypędzono wieprzów 2,100, z czego sprzedano do Prus i na prowincję 800 sztuk; cieląt 610 (mniej o 70 niż w poprzednim tygodniu), owiec 3,500 (więcej o 1,300 niż w tygodniu poprzedzającym). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego 2,158 pudów, wieprzowego 80, baraniego 724, cielęcego 25 pudów, razem 2,987 pudów (więcej o 532 pudów niż w tygodniu ubiegłym). Mięso wołowe płacono po 15 kop. za funt, cielęcę po kop. 15 (zdrożało o 1/2 kop.), wieprzowe po kop. 15 1/2 (zdrożało o 1/2 kop.), baranie po kop. 13 1/4 (staniało o 1/2 kop.) Funt chleba razowego kosztował 3 1/4 kop., pyłowego 5 kop., bułek wyczajnych 8 kop., lepszych 10 kopiejek. Szażen sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 18 kop. 75 (drożej o kop. 50 niż w tygodniu ubiegłym), miękkiego po rs. 17. Za czwartę węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 65 i rs. 1 kop. 50.

— Aleja Jerozolimka porządkuje się. Dziś zaczęto układać chodnik z fliz kamiennych, w części alei od ulicy Marszałkowskiej do Nowego Świata. Należałoby również zwrócić uwagę na oplakany stan bruku tejże alei, jak niemniej na konieczność urzędzenia po obu stronach dobrze zwirowanych chodników, gdyż obecne tumanami kurzu zasypują przechodniów; po deszczu zaś tworzą jednolite kałuże nieprzebytego błota.

— Na Pradze założony został tartak parowy przez p. Oxnera.

— Z teatru i muzyki.

\* Dziś w miejsce zapowiedzianej „Fedry“ — „Stary kawalerowie“ Dumasa z panną Wisnowską w roli Antoniny.

\* Jutro „Jowialski“ z Rychterem i „Miłość młodego“ z p. Wisnowską.

W obsadzie Jowialskiego zaszły pewne zmiany.

\* Dziś pierwszy występ p. Dowiakowskiej w „Violencie“.

\* W piątek „Faust“ z debiutantami: p. Rewolińską i p. Wierzbickim.

\* O przyjeździe Patti gluche panuje za kulisami opery milczenie.

Czyżby *diva* nie dostatecznie jeszcze... podstarzała?

\* Sezon ogródków będzie podobno przedłużony do dnia 1 października.

\* Wybiera się podobno do Warszawy znany doskonale w Niemczech a znamenity *Vortraglehrer* (informator artystów dramatycznych) p. Aleksander Strakosch.

Strakosch, długoletni towarzysz Laubego w pracy około podniesienia *Burgu* wiedeńskiego — zamierza

odeczytać tu kilka dramatów Szekspira w umiejętnym recytowaniu których celuje.

Dla aktorów naszych — przedewszystkiem — wyborna sposobność.

\* W sobotę ostatni w tym sezonie koncert symfoniczny orkiestry Laubego (symfonia Beethowena nr 9).

W poniedziałek koncert na rzecz członków orkiestry, z urozmaiconym wielce programem.

— Ze sztuki.

\* Na wystawę Towarzystwa przyjaciół zachęty sztuk pięknych przybył nowy obraz Antoniego Pileckiego, twórcy „Goplany“ — p. t. „Arab.“

\* „Napój miłosny“ Żmurki pozostanie jeszcze na czas dłuższy w salonie Ungra.

\* Wystawa ruchoma p. Krywulca zwinęta być ma dnia 6-go b. m.

\* Dziennik *illustrowany Gartenlaube* w nr. 33, podał piękną rycinę Horowitza p. t. „Mały zazdrośnik“.

Rysunek rzeczony znajdował się pierwotnie w czasopiśmie *Kłosy*.

\* Ilustracja niemiecka *Heimat* umieściła piękny drzeworyt Rybkowskiego, wykonany podług akwareli, przedstawiający „Kmiotków polskich przed karczmą“.

— Stowarzyszenie emerytalne.

Stowarzyszenie emerytalne kasy zjednoczenia drogi żel. warsz.-wied. i byd., istniejące już lat 21, wzrasta z każdym rokiem tak pod względem liczby uczestników, jakoteż i funduszów, zapewniających trwałe dla tej pożytecznej instytucji podstawy.

Z przedstawionego obecnie sprawozdania za rok 1879 okazuje się, że stowarzyszenie liczyło 2,488 uczestników, z których 154 wносиło zarazem składkę i do stowarzyszenia emerytalnego rządowego.

Wpływy: 1) składki bieżące i wpisowe rs. 75,445 kop. 29; 2) dopłaty od obu towarzystw rs. 40,169 kop. 28; 3) z kar rs. 8,046; 4) z procentów od kapitałów rs. 37,195 kop. 67; 5) ze spieniężenia znalezionych przedmiotów rs. 354,337; 6) z zysku na rozlosowanych papierach publicznych rs. 1,122 kop. 62 1/2, razem rs. 162,313 kop. 25.

Wydatki: 1) pensje emerytalne rs. 8,718 kop. 64; 2) pensje rodzin rs. 16,375 k. 30 1/2; fundusz na wychowanie małoletnich dzieci rs. 3,528 k. 42 1/2; 4) administracja kasy zjedn. rs. 1,516 k. 72; 5) zwrot składek uczestnikom wyszłym ze służby rs. 1,556 k. 50; 6) różne wydatki rs. 25 k. 98, razem rs. 31,721 k. 57; zatem przewyżka dochodów nad wydatki rs. 130,591 k. 68.

Majątek kas zjedn. po konie r. 1879 składał się: 1) z gotowizny w kasie głównej rs. 18,301 k. 73; 2) w listach zast. m. Warsz. w nominalnej wartości rs. 564,000; 3) w listach likwid. rs. 160,450; 4) w list. zast. Tow. kred. ziem. rs. 112,750; 5) w akcjach dr. żel. warsz. wied. i byd. rs. 300; na pożyczkach procentowych u uczestników rs. 19,753 k. 91, razem rs. 875,555 k. 64.

Rzeczywista wartość majątku zjednoczenia, przy realizacji papierów publicz. po kursie z d. 2 stycznia 1880 r., wynosiłaby rs. 800,385 k. 36 1/2.

W ciągu r. 1879 wypłacono pensje emerytalne 49 emerytom od rs. 28 k. 80 do rs. 900 rocznie i 168 wdowom od rs. 10 k. 80 do rs. 787 k. 50 rocznie; nadto, wypłacono fundusze na wychowanie małoletnich dzieci pozostałych po 120 zmarłych uczestnikach w wysokości od rs. 2,25 do rs. 262,50 rocznie.

W r. 1879 przybyło 5 emerytów, zmarło 3 i przybyło 25 wdów, zmarła 1, nadto ubyło 6 wdów z powodu wejścia w powtórne związki małżeńskie. Przybyło także dzieci po 18 a ubyło po 6 zmarłych uczestnikach.

Pożyczek procentowych w stosunku 2-miesięcznej płacy udzielono 618 uczestnikom.

Nadmieniamy przytem, że w r. b. dopełnione będą na następujące trzech-letnie nowe wybory członków zarządu kasy zjedn. i wielkiej rady.

— Z ulicy.

Przed kilkoma dniami, na placu św. Aleksandra byliśmy świadkami, jak młoda niewidoma żebraczka bila i zelżywemi słowy traktowała prowadzącą ją dziewczynkę.

Może niewłaściwie nazwaliśmy ją żebraczką ze względu na jej tualete, którą w krótkości opisujemy: popodpinana suknia, obłożona — acz wypłowiałym aksamitem z takiemż rękawami, na szyi amarantowa krawatka, z pod której zwieszały się dwa wysadzane kamkami, może złote medaljony, a w uszach także kolczyki...

Tym opisem jej ubrania nie myślimy bynajmniej narazić się na zarzut, jakobyśmy chcieli osoby zmuszone nieciekać się do miłosierdzia publicznego widzieć wyłącznie okryte lachmanami, w wypadku wszelako wyżej opisanym, strojenie się w biżuterje obok kalectwa, stawia w wątpliwem świetle młodą



kobietę, jakoby pozornie tylko uciekającą się do żebrani...

Otóż ta dama żebraczka, chodząc po dziedzińcach, śpiewa pieśni nabożne, co jednakże nie wstrzymuje jej w burzliwych zapędach od zęczenia się nad swoją małą przewodniczką; idąc bowiem za nią, własnym tylko wdaniem się nie dopuściliśmy ponownego bicia dziewczynki, której, według powziętej od niej wiadomości, niewidoma płaci po złotemu dziennie.

Zdaniem naszym właściwiej byłoby umieścić tę kalekę w jakim zakładzie i nie dozwolić demoralizowania dziewczyny przewodniczki, która dla łatwego zarobku przywyka do próżniactwa i nabiera zamiłowania w żebractwie włóczędze.

Niewidoma mieszka przy matce na Szmulowiznie, a czerwona twarzą i krzykliwym głosem zdradza niejaki co do swych skłonności... powątpiewania.

= W imieniu... pieszych!

Zdrowo jest jeździć konno, ani słowa — mężczyźni przystoi bardzo ten kunszt rycerski.

Ale... należy zażywać rumaka dyskretnie, nie rozpuszczać go na ulicach miasta ruchliwych, nie najechać na przechodniów i nie klusować po alejach dla pieszych przeznaczonych.

A jednak znajdują się jeźdźcy, których te najprostsze zdaje się zasady zupełnie nie obchodzą.

Z różnych stron słyszymy skargi na nadużycia jeźdźców w parku łańcuchowskim, gdzie nawet na zagrodzonych alejach pieszy bezpiecznym się nie czuje.

Czyżby nie można jazdę tę uregulować — czy nie należałoby wydać przepisów, chroniących potulnych piechurów przed groźnym nieraz natarciem konnicy?

= Ze wsi...

Siewy żyta już rozpoczęto i to pod bardzo szczęśliwą wróżbą, pogoda albowiem dopisuje od dni kilku.

Ziemia przemoczona wyschła dostatecznie, tak, że bez żadnej obawy rzucać można ziarno w przygotowaną rolę.

= Straż ochotnicza w Sandomierzu.

Donoszą nam z Sandomierza, że obecnie tworzy się tam straż ogniowa ochotnicza.

Sprawą jej zorganizowania zajęli się dwaj urzędnicy tamtejsi, pp. Wierzbieniec i Lewkowicz, którzy przy poparciu władz, rzecz na dobrą wprowadzili drogę.

Dotąd mają oni zapisanych do 100 członków czynnych i kilkudziesięciu honorowych, którzy przyrzekli złożyć na koszt urzędników przeszło 400 rubli.

Jest więc nadzieja, że jeszcze w roku bieżącym powołaną tam zostanie do życia owa nader pożyteczna instytucja!

= Jarmark w Łęczynie.

Zbliżający się jarmark łęczycki zapowiada się bardzo obiecująco.

Kupecy z Warszawy i Łodzi zjeżdżają się, a zamówienia na lokale i sklepy są nader liczne.

= Pożar w Zawichoście.

Pożar ten, o którego wybuchu wspomnieliśmy już pokrótce, zrzucił bardzo znaczne szkody.

Oprócz wielu zabudowań gospodarczych, zniszczył on 30 domów, w tej hezbie dwa murowane, pozostałe zaś drewniane.

Zabudowania były ubezpieczone blisko na 20,000 rubli.

Straty w ruchomościach i spalonych towarach wynoszą według dotychczasowych obliczeń 25,000 rubli.

= Znów otrucie grzybami.

Co rok około tego czasu dochodzą z różnych stron wieści o wypadkach otrucia grzybami...

I dziś do faktów tego rodzaju przybywa jeszcze jeden.

W Łomży w dniach 24 i 25 z. m. zmarło nagle pięć osób, skutkiem użycia grzybów trujących!

Jeszcze raz powtarzamy, koniecznym jest rozpoznawanie pomiędzy ludem wiadomości o grzybach jadowitych i o ich rozpoznawaniu.

= Wypački.

\* Na strychu domu nr 13 przy ulicy Aleksandra powiesiła się 48-letnia kobieta, wyrobница Rozalja C.

Ciało zabezpieczono do zejścia władz właściwych. Śledztwo zarządzono.

\* Wczoraj wieczorem, około godziny 10, nieznanego człowieka, lat 40 mieć mogącego, rzucił się z nowego mostu do Wisły.

Dwaj rybacy, Józef W. i Aleksander M., pośpieszyli mu z pomocą, wyciągnęli go z wody i dostawili do cyrkułu w stanie obezwładnienia.

Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus. Śledztwo zarządzono.

\* Na Nowomiejskiej w podwórzu domu nr 18, cze-

ladnik szewcki Józef K., przez lekkomyślność, przewrócił pomost ciesielski.

Pomost ten upadając złamał nogę trzyletniej dziewczynce bawiącej się na podwórzu Józefie K.

Dziecko odesłano do szpitala dziecięcego na kurację.

\* Przy budowie domu nr 18, przy ulicy Pięknej, murarz Michał P., lat 70 liczący, stąpiwszy fałszywie na belkę, spadł z wysokości 2 piętra do piwnicy i bardzo silnie się potłukł.

Stan jego jest groźny.

\* Rozwożący węgiel kamienny Stanisław Ch. na ulicy Twardej najechał na zostawionego na ulicy bez nadzoru syna właściciela domu Mordki W., 7-letniego Benjamina W.

Koło tylne wozu przeszło przez głowę nieszczęśliwego dziecka.

Śmierć była natychmiastowa.

\* Około godziny 10 wieczorem, w dniu wczorajszym, włóścianin jednej z wsi okolicznych, Józef K., najechał na ulicy na 9-letniego chłopca Antoniego K., syna wyrobника.

Koło bryczki przeszło dziecku przez brzuch.

Życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

\* Lejzor G., 17-letni subjekt handlowy na Nalewkach, idąc koło bryczki ładownej towarem, zaczepiony został przez osł koła wozu z drzewem i mocno pokaleczony.

\* W sieni domu nr 47, przy ulicy Długiej, znalezione podrzucone dziecko płci męskiej.

Odesłano je do domu podrzutków.

\* W domu nr 10, przy ulicy Hożej, w mieszkaniu stróża w czasie jego nieobecności zapaliła się słoma. Ogień ugaszono bez pomocy straży.

\* W straganie nr 21 przy ulicy Szerokiej, na Pradze, zapaliło się siano z niewiadomej przyczyny. Ogień w zarodku ugaszono.

\* Nocy minionej na ulicy Pańskiej, obok nr 5, na mechanika Jana J. na ulicy napadł kowal Władysław G., pobił go i chciał ograbić.

Na krzyk napastowanego wybiegli stróże dyżurni Antoni B. i Jakób Z.

Tymczasem rabuś nie mogąc nic innego wyrwać z ręki pana J. parasol i zaczął uciekać.

Schwytano go jednak i odstawiono do cyrkułu.

= Tanner na wspak...

W Chicago założył się ktoś, iż jeść będzie przez dni 40 z rzędu — wymówił sobie tylko codziennie 8 godzin snu.

Żarłok zastrzegł też, iż będą mu podawać wina i likiery, jakie najbardziej lubi...

Nowy ten dziwak produkować się ma w sali publicznej, gdzie zamieszka pod nadzorem lekarzy.

Postawiono warunek, aby jadł bez odpoczynku żadnego.

Smacznego apetytu!

= O Sarze Bernhard.

O znakomicie utalentowanej i znakomicie... kapryśnej aktorce tej nie przestaje mówić prasa zagraniczna.

Oto kilka szczegółów z Times'a.

Sara urodziła się w Paryżu w 1847 r. Oddano ją na wychowanie do klasztoru.

Gdy ztamąd wyszła ozdobiona mnóstwem nagród i wieńców, zawołała:

— Chcę być zakonnicą!

Krewni jej spojrzeli po sobie ze zdziwieniem.

— Chyba że zostanie aktorką — dodała szybko.

Krewni odetchnęli swobodniej...

Skoro stanęła do egzaminu, przed wstąpieniem do konserwatorium, matka jej, niedość obeznana z miejscowymi wymaganiami, sądziła, iż bajka o „Dwóch gołąbkach”, którą dziewczynka doskonale deklamowała, wystarczy.

Kandydatka stanęła przed egzaminującymi i zaledwie rzekła:

„Dwa gołąbki kochały się czule: Jeden z nich nudząc się w ukryciu“...

gdy Auber dał znak, aby przestała...

— Dość, dość; chodź tu, mała.

Dziewczątka zbliżyły się ze śmiałą miną i oczyma błyskającymi życiem i dowcipem.

— Ty nazywasz się Sara?

— Tak, panie.

— Jesteś żydówką?

— Tak, z urodzenia; ale jestem ochrzczoneą...

— A, ochrzczoneą — rzekł Auber, zwracając się do kolegów — to dobrze, bo szkoda było tak ładnego dziecka! doskonale zaczęła bójkę; trzeba ją przyjąć.

= Rzadka otwartość...

Alfons Karr spotkał kiedyś Balzaca i zaczął się unosić nad jedną z jego prac świeżo wydaną.

— Ach, mój przyjacielu — rzekł Balzac — jakżeś ty szczęśliwy, żeś to nie ty napisał tę książkę!

— A to dlaczego?

— Bo możesz o niej powiedzieć co myślisz, a ja nie śmiem!

= Łamigłówka.

W jednym z pism naszych z okazji występu zagranicznej tancerki panny Belli w teatrze wielkim czytamy co następuje:

„Panna B. na pierwszy swój debiut wybrała Meluzynę, w której odtańczyła pas... de quatre!“

= Autentyczne.

— Idźno do rzeki po wodę.

— Kiedy tu niema rzeki.

— Jaktó niema, a zkąd bierzesz wodę?

— Dyć z Wisły, proszę pana.

— Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego: A. D. rs. 1 dla Niewęgłowskiego, P. C. rs. 1 dla biednego ucznia na książki, pan K. kop. 50 dla nędy wyjątkowej, G. kop. 50 dla Niewęgłowskiego, za duszę ś. p. Stefana A. E. kop. 50 na kościół w Irkucku, kop. 50 na ozdobę figury Pana Jezusa i kop. 50 dla biednych do uznania redakcji.

— Rubli srebrnych pięć, narzuconych mi, jako nagrodę za znalezienie zegarka, składam na rzecz profesora Niewęgłowskiego, J. P.

— Dla biednych uczniów złożył H. H. cztery podręczniki szkolne.

— W dniu wczorajszym w przechodzie z Saskiego Ogrodu Marszałkowska do Wspólnej zgubiono pugłares, w którym było 7 rs. i otwarty list redakcji Kurjera Warszawskiego, wydany na imię R. K. — W. Łaskawy znalazca, za nagrodą jakiej sam zażąda, zechce niezwłocznie złożyć w redakcji.

— Jak donosi Praw. wiad., polecono starszemu radcy ministerjum spraw zagranicznych Jominiemu spełniać obowiązki towarzysza ministra podczas nieobecności rz. r. t. Giersa; minister spraw wewnętrznych na czas swej nieobecności przejął zarząd spraw na towarzysza swego r. t. Kachanowa.

— Nowosti donoszą, że III wydział, pomimo zniesienia, nie przestaje być jeszcze czynnym przez jakiś czas. Podobno generał-adjutant hr. Lorys-Melikow wydał rozporządzenie, ażeby wszystkie ministerja i główne zarządy zarówno w sprawach już zaczętych przez III wydział jak i nowych, dotyczących przedmiotów działalności tegoż, komunikowały się, jak poprzednio, z III wydziałem, aż do czasu wydania specjalnego w tym względzie rozporządzenia.

— Książę Gorczakow, kanclerz państwa, wedle porady lekarzy, na czas jesieni ma się udać nie do południowych Niemiec, jak to pierwotnie donoszono, ale do Nicei.

W nekrologja.

† Dnia 2-go września, we czwartek, jako w dniu imienia ś. p. Stefanji z Cypcerów Waligórskiej, odbędzie się za spójność jej duszy żałobne nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9 1/4 zrana, na które pozostały mąż z córeczką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20341—

† W dniu 2 września, we czwartek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, jako w dniu imienia ś. p. Stefanji z Hertzbergów Kobusiewiczowej, za spójność jej duszy, odbędzie się msza żałobna, na którą pozostały mąż z zaprasza. —20282—

† W dniu 2 września, we czwartek, jako w drugą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Marii z Grudzińskich Dolowej, za spójność jej duszy odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej, przy kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, żałobna wotywa, na którą pozostały w ciężkim smutku mąż zmarłej z synem zaprasza najuprzejmiej familję, przyjaciół i znajomych. —20358—

† Ś. p. Teresa z Białosukniów Tyszka, żona b. vice-prozesa b. sądu apelacyjnego, zmarła dnia 31 sierpnia r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, dnia 2 września r. b., o godzinie 11-tej zrana, wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 5-tej po południu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20267—

† Ś. p. Lucyna Roman, panna, przeżywszy lat 25, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności. Brat i siostra zmarłej zapraszają familję, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 2 września, we czwartek, o godzinie 11-tej zrana, w kościele katedralnym św. Jana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok zmarłej tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 5-tej po południu, na ementarz powązkowski. —20359—

† Ś. p. Justyna Hofert, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 49, w dniu 31 sierpnia r. b. przeniosła się do wieczności. W ciężkim smutku pozostałe siostry wraz z szwagrem zapraszają familję, krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 2 września, we czwartek, o godzinie 5-tej po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na ementarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —20279—



### Z Krakowa.

Cesarz Franciszek Józef stanął dziś o godzinie 6 minut 50 rano w granicach Galicji.

Powitany przez namiestnika hr. Alfreda Potockiego i marszałka krajowego hr. Ludwika Wodzickiego, udał się na dworzec, gdzie oczekiwali go reprezentanci władz i deputacje.

Pociąg przybył o godzinie 9 minut 40.

Z fortów dało się słyszeć 101 salw działowych, jednocześnie uderzono we wszystkie dzwony, które dzwoniły aż do chwili przyjazdu cesarza do czasowej rezydencji.

Na dworcu powitali cesarza: namiestnik, marszałek kraju, komendant Krakowa, prezydent miasta, starosta krakowski, dyrektor policji i niezliczone deputacje.

Marszałek z pośród zebranych reprezentacji powiatów i deputacji miast wygłosił powitalną przemowę, na którą cesarz krótko odpowiedział.

Po defiladzie kompanii honorowej, cesarz wsiadł do powozu, poprzedzany przez prezydenta w świetnym stroju i hajduków miejskich.

Stowarzyszenia, korporacje przemysłowe, dziesiątki szkół i ochronek, parafie z chorągwiami, deputacje włościan, cechy, straż ogniowa ochotnicza, tworzyły szpaler na drodze od dworca kolejowego aż do rezydencji monarszej.

Pochód udał się od dworca do bramy florjańskiej, w której prezydent, otoczony radą miejską, po krótkiej przemowie wręczył cesarzowi złote klucze miasta.

Pochód ruszył dalej, przez ulicę Florjańską, koło kościoła Panny Marji, do świetnie przybranego pałacu hr. Artura Potockiego „pod baranami”, gdzie Cesarz zamieszka.

Przed rezydencją zgromadzili się dostojnicy dworu, duchowieństwo z biskupami na czele, władze cywilne i wojskowe i korpus oficerski.

O godzinie 11-tej cesarz przyjął dostojników dworu, duchowieństwo, obywateli, korpus oficerski, deputacje wydziału krajowego, prezydenta miasta z radą, urzędników naczelnych wszystkich władz, sąd, członków akademii umiejętności, rektora uniwersytetu z senatem, szkołę sztuk pięknych, dyrektorów wszystkich zakładów naukowych w Krakowie, prełożonych gmin ewangelickiej i izraelskiej, reprezentantów izby handlowej, adwokackiej i notarialnej, członków wydziału krakowskiego towarzystwa gospodarczego, reprezentantów towarzystwa tatrzańskiego i deputacje stowarzyszenia weteranów.

O godzinie 2-jej zwiędzi cesarz katedrę na Wawelu i uda się do Łobzowa celem zwiedzenia tamtejszego wojskowego zakładu.

O godzinie 6-jej obiad, wieczór oświetlenie miasta i przejażdżka po ulicach Krakowa.

Porządek utrzymywali członkowie straży honorowej obywatelskiej, w świetnych strojach.

W straży znajdowali się też celem niesienia pomocy z powodu nadmiernego ścisła lekarze, z przepaskami czerwonego krzyża na ramieniu.

Dla dziennikarzy, opatrzonych kartą legitymacyjną, wstęp wszędzie łatwy.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Bruksella** 30-go sierpnia. — Gabinet belgijski postanowił pozostawić bez odpowiedzi papieską allokucję i złożyć ją do archiwum.

× **Bruksella** 30-go sierpnia. — Zmarł tu profesor uniwersytetu brukselskiego Eugenjusz Bommel, jeden z najznakomitszych uczonych belgijskich.

× **Bruksella** 30-go sierpnia. — Onegdaj ukończone zostały obrady kongresu szkolnego.

× **Madryt** 30 sierpnia. — Kurjer nie nadszedł z zagranicy wskutek wycołowania się pociągu towarowego koło Avila. Komunikacja telegraficzna przerwana przez gwałtowne burze szalejące w okolicy Madrytu. Rzeka Jala wylała. Straty są znaczne.

× **London** 30-go sierpnia. — Księżę Walji uda się wraz z małżonką do Australji, celem zwiedzenia wystawy w Melbourne.

× **London** 30-go sierpnia. — Z Kalkuty donoszą, iż w dniu wybitniejszych misjonarzy w Indiach.

× **Bern** 30-go sierpnia. — Projektowane jest oświetlenie elektrycznością tunelu św. Gotarda; w tym celu przystąpiono już do odpowiednich prób.

× **Stuttgart** 30 sierpnia. — Edward Hallberger, szef znanej księgarni, wydawca czasopisma *Ueber Land und Meer*, zmarł w posiadłości swej Tutzing koło Starnbergu.

× **Monachjum** 30-go sierpnia. — Król bawarski z okoliczności 700-letniego jubileuszu Wittelsbachów udzielił orderu św. Michała następującym literatom: drwi Ottonowi Braunowi, naczelnemu redaktorowi gazety *Allg. Ztg.*; Karolowi Teodorowi Heiglowi i Zygmuntowi Rieglerowi, historjografom; da-  
Fichtlowi i Jerzemi Hirtlowi.

× **Berlin** 30-go sierpnia. — Wczoraj przybyli tu książę i księżna Connaught i wyjechali zaraz do Poczdamu.

× **Laibach** 30-go sierpnia. — W Krocacji, pięć kilometrów od granicy krainy, wybuchła zaraza na owce; nakazano zamknięcie granicy.

× **Praga** 30-go sierpnia. — W Rosenthal koło Kaplitz, porażono 34 domów i stodoł. Ogień podłożony. Aresztowano osobę podejrzaną o podpalenie.

× **Ołomuniec** 30-go sierpnia. — Wczoraj po południu

przybył tu cesarz Franciszek Józef. W czasie podróży cesarz wysiadał z pociągu dworskiego na kilku stacjach, celem przyjęcia hołdu władz i ludności. W Ołomuniec przyjęcie było bardzo serdeczne i uroczyste. Burmistrz wystąpił z przemową na dworcu i przy ostatnich trzech bramach tryumfalnych, na które cesarz odpowiedział podziękowaniem i życzeniem pomysłności dla miasta. Po obiedzie dworskim cesarz przejeżdżał się po świetnie iluminowanych ulicach miasta, pozdrawiany wszędzie z zapalem.

× **Cieplice** 30-go sierpnia. — W Cieplicach i Schönau, według 143 listy kąpielowej z dnia 25 b. m., bawiło ogółem 30,792 osób; leczących się było 9972.

× **Kraków** 30-go sierpnia. — Na czas pobytu cesarza w Galicji i na manewry przybywa tu znaczna ilość dziennikarzy i reporterów różnych dzienników; wleu z nich znajduje się tu od dni kilku.

× **Kraków** 30-go sierpnia. — Sprawozdawcą urzędowej *Gazety lwowskiej* z manewrów cesarskich jest redaktor tego pisma p. Władysław Łoziński. Przybył wczoraj z Wiednia korespondent urzędowej *Wiener Zing* dr Blumenstock. W sztabie umieścił się też znany malarz Tadeusz Ajdukiewicz, który zdejmuje sceny obozowe.

× **Kraków** 30-go sierpnia. — Juliusz Kossak i Hipolit Lipiński przy pomocy artystów i obywateli organizują tu okrężne i wesele krakowskie.

### Przegląd polityczny.

Wśród niesłychanej ciszy politycznej, głośniejszymi tylko odgłosy odzywa się jedna tylko sprawa turecko-czarnogórsko-grecka. Termin odstąpienia Czarnogóru Dulcignę minął jeszcze d. 26 z. m., pomimo tego nie dotąd nie zaszło takiego, co by rychło oddanie tego terytorjum w ręce, przez kongres berliński wskazane, zapowiadało; telegram wiedeński *Pester Lloyd* donosi w tej mierze: „Wszystkie pogłoski, donoszące o demonstracji flot, jakoby takowa w najkrótszym czasie nastąpić miała, są fałszywe. Możliwym jest wprawdzie, że demonstracja rzeczona przyjdzie do skutku; wszelako mocarstwa pragną odpowiedzieć pierwszej na ostatnią notę Turcji w sprawie czarnogórskiej i odpowiedź ta jest obecnie przedmiotem dyskusji. Jest nawet prawdopodobnem, że cała rzecz przewlecze się do 10-go lub 15-go września, ażeby Porcie umożliwić chociażby częściowe odstąpienie Dulcignę. Zauważyć wszakże należy, że w kołach dyplomatycznych zaczynają wąpić o szczerości zamiarów W. Porty, a zwłaszcza przyslanego do Skutari niby dla pokrośnienia albańczyków, Rzyzy paszy. Położenie jest w każdym razie wysoce krytyczne i pełne niebezpieczeństw, ponieważ jedno albo drugie mocarstwo postrada nareszcie cierpliwość i podejmie akcję na własną rękę. Europa, której interesa i honor są tutaj w grze, będzie musiała z konieczności przystąpić do tej akcji.

Niemniej ponuro kreśli się sytuacja dla Turcji w Paryżu. Organ *Gambetty République française* pisze: „Sprawa grecka jest uporządkowaną dyplomatycznie. W. Porta może termin oddania Grecji nowych jej granic przewlec do pewnej chwili, ale nie powinna zapominać, że chwila ta ma swoje granice. Jeżeli jest mocarstwo, dla którego wojna zdaje się być wzbudzoną, to jest niem z pewnością Turcja; im słabsza się stała, tem więcej przedsiębiorczy mi stali się jej przeciwnicy. Granice jej otwarte są na wszystkie strony, nie można odsłonić żadnej, ażeby nieprzyjaciele niezwłocznie jej nie owdładnęli, zbawienie jej spoczywa wyłącznie w pokoju, w polityce umiarkowanej i życzliwości tych, którzy pomimo wszystkiego, są jeszcze dla niej życzliwi. Musi ona ustąpić, bo walka byłaby zbyt nierówną.“

Artykuł ten zdradza aż nadto wyraźnie usposobienie, jakie panuje w pałacu Bourbon. Pomimo przekonywających argumentów *Rép. franç.* inaczej rzecz widzą w Konstantynopolu. Oto komentarz, jakim stambulski *Vakit* zaopatrzył notę zbiorową mocarstw, d. 27 z. m. doręczoną Porcie przez zwierzchnika ciała dyplomatycznego w Konstantynopolu hr. Hatzfelda. „Jestto zaiste smutnem, że w dziewiętnastym wieku ery chrześcijańskiej, świat cywilizowany może taki policzek dawać zasadzie sprawiedliwości, jak to się dzieje w sprawie greckiej.

Wniosków Porty nie uznają nawet za godne dyskusji; Europa wprawia w Turcję, iż powinna za życia się rozświetlić i pomimo wszelkich rozsądnych przedstawień, trwa przy żądaniu od niej samobójstwa. Co się stanie pod przynajmniej wrazeniem nieszczytliwej wieści, obawiamy się jeszcze domyślać; pewną jest rzeczą, iż rząd uledez nie może i nie powinien. Sprawa grecka jest sprawą życia dla nas; jeżeli ustąpimy, jesteśmy zgubieni.“

Urządowy *Telegraphe* paryżki zapowiada zmianę gabinetu francuskiego. Ma to stać w związku z ostatnią mową Freycineta w Montauban i jego planem zastanowienia dalszych kroków przeciw zakonom po stanowczem usunięciu jezuitów. Doniesienie *Telegrafu* sformułowane zagadkowo, iż niepodobna dokładnie zdać sobie sprawę z bezpośrednich pobudek zapowiedzianego ustąpienia Freycineta.

Dzisiaj ministrowie angielscy dają „bankiet rybi“, kończący tradycyjnie sesję parlamentu. To też ze schyłkiem bieżącego tygodnia liczą już z pewnością na zamknięcie przewlekłej a bezowocnej sesji. Irlandczycy przyrzekli zastanowić dalej system prze-

wlekania w nieskończoność rozpraw nad przedłożeniem rządu o wzmocnieniu służby policyjnej (konstablów) w Irlandji, celem sprzeżystszego seigania przestępców agraryjnych“. Ostatnie posiedzenia były też istnym skandalem parlamentarnym. Czwartkowa sesja trwała od godziny 4-tej po południu do godziny 1-szej z południa nazajutrz; 26 mówców irlandzkich zabierało głos, wywołując wiecznie też same skargi i żal na rząd i parlament angielski. Opinia publiczna oburzyła się nareszcie tak silnie podobnem postępowaniem, obrażającym godność parlamentaryzmu, że pod jej naciskiem irlandczycy zdecydowali się wreszcie głosować za billem rządowym i dopuścić do pożądanego dla wszystkich zamknięcia parlamentu.

Królowa Wiktorja w piątek przybyła do Balmoralu, gdzie przepędzi całą jesień, zaś Gladstone udał się na wycieczkę morską wzdłuż wybrzeży angielskich, irlandzkich i szkockich.

### Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

**Petersburg** 1-go. — *Praw. Wiestnik* donosi o zamianowaniu barona Velhio dotychczasowego dyrektora poczt na dyrektora departamentu policji państwowej w ministerjum spraw wewnętrznych.

**Berlin** 31-go. — Dziś ukazał się manifest grupy parlamentarnej Forekenbecka, podpisany przez 25 członków izby poselskiej.

**Belgrad** 31-go. — Wszystkie bataljony linjowe z Szumadij wysłane zostały na granicę bułgarską i albańską. Z tutejszej twierdzy wysłano w tych dniach wielkie zapasy amuniej do Niszu. Ponieważ stosunki sasiadujących księstw nie usprawiedliwiają tych środków, muszą więc one mieć cel dalszy.

**Berlin** 32-go. — Hr. St. Valier spodziewany jest tu na początku października. O ustąpieniu jego niema wcale mowy, a pogłoski odnośnie, jak zapewniają dalsze poinformowania, były tylko wytworem intrygi.

**Paryż** 31-go. — *République fr.* zawiera artykuł programowy skierowany przeciw Freycineta; organ Gambety dowodzi, że rzeczpospolita powinna wszystkie zadania po kolei rozwiązać, nie ustając na drodze, co by oznaczało słabość. Umiarkowanie nie powinno być nigdy pozbawione cechy stanowczości.

**London** 31-go. — *Manchester Guardian* donosi, że Porta przygotowuje nową notę, w której poda ściśle określone wnioski do regulacji granicy greckiej i zarazem stanowczo zaznaczy niemożliwość dalej idących ustępstw, składając na mocarstwa odpowiedzialność za ewentualne wypadki, jakie odrzucenie propozycji Porty pociągnęłyby za sobą mogło.

**Haaga** 1-go. — Królowa Niderlandów powiła córkę.

— Z powodu ukończenia nauki **KWIA TÓW** przez pięć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie.

—15932—2—6—

— Amatorom prawdziwie dobrego, a przytem i w cenie bardzo przystępnego **węgrzyna**, polecamy znane nasze **chlebniaki** w małe, średnio i więcej wytrawnych gatunkach, garniec po rs. 3. 50,—4. 50,—6. 50 i wyżej. Nie mniej polecamy wszelkie gatunki innych win, oraz rozmaite **likier**y, porter angielski, rum, arak i wódki zagraniczne, jako to: Koniak, Sliwowiec itp. po cenach nader umiarkowanych. Cenniki wysyłają się na żądanie franco.

**Jean Stiff et Fils Sr. — Skład Win,**  
—20219— Długa nr 45, wprost Nałewek.

— **C. Przybylski**, właściciel składu materjałów piśmiennych i galanterji wyjechał za granicę.  
1—3—20093—

**W zakładzie nauki rzemiosł i rękodziel dla kobiet.**

Marszałkowska nr 53. Z dniem 1 września zaczynają się kursa kwiatów, strojów, krawatów, koronek, kroju sukien, bielizny, na które przyjmują się zapisy. Uczennice przyjmują się na stałe i przychodnie.  
1—6—20092—

### ROMAN.

właściciel zakładu fryzjerskiego przy ulicy Świętokrzyskiej, róg Nowego-Swiatu, wyjechał w dniu wczorajszym do Wiednia i Paryża w celu zaopatrzenia swego zakładu w najświeższe towary.

—20353—1—2—

— **Sprostowanie.** — W wzmiance o poświęceniu restauracji p. *Zaleskiego*, przy ulicy Trębackiej (na pierwszym piętrze), której *kuchnia litewska* na powszechne zasługuje uznanie, mylnie podano numer domu. Restauracja ta mieści się w domu pod nr 12 przy ulicy Trębackiej.  
—20366—



Redakcja Warszawskiego Rocznika Adresowego...

Doktor Konstanty Wacław Pierpiński...

Andrzej Pruszyński, art. - rzeźbiarz...

Dentysta Bogumił Gutzman...

Krzyżanowski Ignacy, artysta muzyk...

Dr Grodzki, autor "Poradnika lekarskiego..."

Nr 5. Kantor Senatorska Nr 5. Skład Węgla kamiennych...

Nr 4. Okopowa przy kolei Nr 4.

Dentystyczno-leczniczy gabinet M. H. Neumarka...

SKŁAD DROZDZY Ad. Ign. Mautnera i Syna z Wiednia (St. Marx),

istniejący w Warszawie od lat 13-tu, róg ulicy Senatorskiej i Miodowej nr 2...

Dr med. St. Kondratowicz, akuszer, przeniósł mieszkanie na ulicę Marszałkowską nr 49...

Kurs giełdy warszawskiej - dnia 1-go września 1880 roku.

Table with columns: W e k s l e:, Papiery publiczne, and Dopełnione transakcje. Lists various financial instruments and their values.

Wartość kuponów: od list. zast. 76 2/3, nowych 95 1/2, zastawnych m. Warszawy...

CENY ZBOŻA. Table listing prices for various grains like Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Gryka, and Kasza jaglana.

Cena okowity z dnia 1 września. Hurt. skład, wiadro rs. 7.77, garniec rs. 2.53.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 2 c. 1.

Table with columns: Dopełnione transakcje, Z końcem giełdy, and Akcje i obligacje. Lists stock and bond transactions.

HOTEL EUROPEJSKI. Przyjazd dnia 31 Sierpnia 1880 r. Griebenberg, general-major Swity J. C. M. z Drezna...

Teatr Wielki. Dziś: Violetta. Jutro: Meluzyna (występ panny Augusty la Bella).

Teatr Letni. Dziś: Fedra (występ p. Rychtera). Jutro: Młodzieńcza miłość (występ p. Wisnowskiej).

Wystawa Obrazów w salonie sztuk pięknych Józefa Ungra, czwarta codziennie. - Niecała, dom nr Krajeńskiego 219. 0-22669-

W dniu 2 Września r. b., t. j. we Czwartek, w domu Nr 1347 d/16, przy ulicy Mazowieckiej, w dalszym ciągu sprzedawać się będą przez licytację, różne przedmioty pozostałe po s. p. Doktorze Levittoux, jako to: Obrazy, Szyby, różne dzieła sztuki i Biblioteka, złożona z dzieł naukowych. k2-2-20036-

Wystawa Obrazów nowoczesnych Polskich Malarzy, otwarta w salach Ratusza codziennie od godziny 10 z rana do 6 po południu.

Bank Polski podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Września r. b. i następnym, o godzinie 12 z rana, odbywać się będzie w Skałdach Banku Polskiego, w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów, w tymże Skałdach zostawionych, a we właściwym czasie niewykupionych. - Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybyciu licytacji płacić się mające.

Vice-Prezes Banku A. Nagórny. Naczelnik Kancelarii A. Hertz. k-19809-2-3

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuje kilku Uczniów na stancję, zapewniając im troskliwą opiekę, pomoc naukową i konwersacje w obcych językach. Leon Stefański, Nauczyciel jęz. niem. Nowogrodzka Nr 20 lit. A. k-18612-10-10

Stancja dla Uczni, Nowy Świat Nr 26, pierwsze piętro od frontu. k-19101-6-6

Stancja dla Uczni, Szkół z przyzwyczajeniem utrzymaniem, pomocą naukową; opieka i dozór mężki. Niemniej inne wymagania zapewnia się. - Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. n15-18-18678-

Stancja dla Uczni, Przy ulicy Złotej Nr 13 (bez A), mieszkania Nr 2, blisko Szkoły Realnej Dyrektora Pankiewicza i Gimnazjum V-go, w domu rodzinnym, od rs. 220 do 300 za rok szkolny. k-18564-8-20

Nauczycielka z patentem, mająca parę jeszcze przedpołudniowych godzin wolnych, udzielać może lekcje prywatne w przedmiotach klasycznych, oraz podejmuje się przygotowania do klas szkół rządowych, tak chłopców jak i dziewczynki. Adres Widok Nr 7, mieszkania 2, pomiędzy 5-tą a 6-tą popołudniu. k19932-

Nauczyciel jęz. niemieck. Szkoły Handlowej, przyjmuje Uczniów na stancję. Nowy-Świat Nr 38, mieszkania 3. k-19883-5-6

Dziś i codziennie, prócz potraw à la carte, wydają się OBIA- DY od godziny 1-szej do 6-taj, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50. w Restauracji S. Zieliakiewicza Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro. k-22-17940-0

ROMAN Ejchler, Właściciel Zakładu Fryzjerskiego w Warszawie, Mazowiecka Nr 5, wyjechał do Krakowa i Lwowa w celu czesania dam na bale odbyć się mające b. m., następnie uda się do Wiednia i Paryża dla sprowadzenia nowych Coiffeur, kwiatów i piór, oraz Perfumeryj i Galanteryj z czem się poleca Szanownym Damom. k-20266-1-3

Młoda Osoba, z wyższą muzyką i wykształceniem, poszukuje miejsca (demie-place). - Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. k-20314-1-3

CHŁOPCZYKA, Poszukuje się lat 9, do wspólnej nauki, od 1-go Września. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr domu 28, mieszkania 3; od godz. 4 do 6. k-20306-1-3

W Łazienkach Akcyjnych przy Nowym Zjeździe, nowo-odrestaurowane numera wani i kąpeli parowych, otwarte będą dla Publiczności wyjątkowo w nadchodzącą Niedzielę dnia 24 Sierpnia (5 Września). k-20337-1-3

Biady w kuchni taniej przy ulicy Freta: Dnia 2, t. j. we Czwartek: Krupnik, kotlety, buraki.

Cukiernia egzystująca na rogu ulic: Hrabiego Berga i Mazowieckiej, nabyta obecnie przez nowego właściciela, zamknięta zostaje na kilka dni dla odrestaurowania. k-20340-1-1

Poszukuje się w środku miasta, umeblowanego Apartamentu, złożonego z salonu, sypialni i przedpokoju. Może być też kuchnia dla służącego. - Oferty uprasza się składać pod literami C. O. k-20360-1-3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania kompletne wykwintne urządzenie jadalnego pokoju, szafy, lustra, szkła, obrazy olejne, księgi, oraz przeszklona szafka do numizmatów, o 124-ch szufladach, nowy fortepian Bechsteina i wszelkie sprzęty kuchenne. - Ulica Hr. Berga Nr 9, mieszkania 6. k-20252-1-3

Sklep Rzeźnicki jest do odstąpienia z warsztatem i z całym urządzeniem i z osobnym urządzeniem kuchennym w każdym czasie, za przystępną cenę. Wiadomość na Wązkim Dunaju, u p. W. Wierskiego, w haczarni Nr 6. k-20338-1-3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania Przyrządy rzeźnicze, sklepowe i warsztatowe. Wiadomość: ulica Leszno Nr 59, w sklepie, w każdym czasie. k-20367-1-3

Sprostowanie. - W ogłoszeniu zamieszczonym we wczorajszym dodatku o nabyciu wекси Goldmana, mylnie wydrukowano podpis - zamiast bowiem Henryk Kamocki, powinno być Henryk Romocki, co się niniejszym prosi. 1-1-20189-



# LECZNICA OCZNA Dra Dobrzańskiego,

ul. Erywańska Nr 10, w Warszawie.  
Pokoje oddzielne, z całkowitem utrzymaniem, po 3, 2 i 1 1/2 rs. dziennie.—Porada dla biednych przychodnich od godz. 11 do 12 rano.  
k-19975-1-12

**Przyznajcie że ceny dotąd niepraktykowane!!!**

Creton biały francuski rzadkiej dobroci pod względem higienicznym nieporównany na meźkie i damskie koszule 1 1/2 łok. szeroki po 15 kop.

Perkal biały najlepszy 1 1/2 łok. szeroki, po 13 kop. łokciec.

Green, pół płótno wyborowe, nadzwyczaj trwałe po 12 kop.

Koszule meźkie wyborowe z Cretonu zdrowia, z cienkim webowym gorsem, kołnierz i mankiety balowe, pranie i uszycie eleganckie, po 2 rs.

Gacie meźkie nadzwyczaj trwałe po 65 kop. i 1 rs.

Koszule nocne eleganckie rs. 1.

Koźnierzyki meźkie poczwórne eleganckie po 25 i 30 kop.

Mankiety meźkie poczwórne znanej dobroci po 40 kop.

Koźnierzyki damskie webowe po 30 kop.

Pika i dymka wborowe po 15 kop.

Róg Dzikięj i Nowolipek dom Brauna Nr 1, miesz. 10, próby towarów wydają się bezpłatnie.

Do Składu Kwiatów, Liści i Piór, świeżo sprowadziłem wszelkie

**Materiały i Dodatki do fabrykacji Kwiatów,**

a także Pióra Strusia i fantazyjne, w rozmaitych kolorach, wszelkie powyższe towary sprzedaję po cenie fabrycznej.

**Adolf Wolkowicz.**

Nalówki Nr 14 (Hotel Gdański).  
k-20186-1-3

**A. Tatarkiewicz,**

Nauczyciel tańców salonowych, ma zaszczyt zawiadomić, że z dniem 4-m Września r. b. w nowo-urządzonym lokalu, rozpoczyna wykłady nauki tańca, jak również udziela takżę po domach prywatnych i pensjach; mażę zechęć korzystania z powyższej nauki, zechęć się zgłaszać na ulicę Marszałkowską pod Nr 57. Lekcje dziecinne połączone z gimnastyką pokojową, udzielam każdodziennie w różnym godzinach. Nadmieniam, że z każdym 1-m i 15-m miesiąca, rozpoczynam nowe komplety właściwych oddziałów.

**A. TATARKIEWICZ,**

Marszałkowska Nr 57, Nauczyciel tańców salonowych. k-20249-1-3

**RESTAURACJA**

**Wiedeńską zwaną,**

**Krakowskie - Przedmieście Nr 451.**

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Restauracja wyżej wymieniona przejął ją pod administrację niżej podpisanych; Szanowną Publiczność, tak pod względem domiarów potraw, jakoteż i napoiów, po możliwie z celniejszych cenach. Piwo sprowadzane jest widzimy potrzebę, iż lokal w zupełności został odświeżony, w którym dla przyjemniejszego Szanownym Gościom, wieczorowych godzin, codziennie dobrowolnie orkiestra damgręwać będzie. — Śniadania po kop. 15, obiady po kop. 30 i Kolacje à la carte codziennie świeżo wydawane będą. Piwnica obficie zaopatrzona została w najlepsze trunki.

Z wyrozumieniem

**Wiktor Gazdecki et Flejcher.**

k-20268-1-2

**Fabryka i Skład**

**Wyrobów i Mebli żelaznych**

**Wł. Gostyńskiego i S-ki**

**Ciepła Nr 6.**

k-19402-4-6

**OSTRZEŻENIE.**

W dniu 29 Sierpnia r. b. skradzione zostały w mieście Sandomierzu **Listy Zastawne Ziemskie**, Nr 66634, 96462; miasta Warszawy Serji 3-ciej, Nr 93089; Likwidacyjny Nr 38372, wszystkie po 250 rubli.—Ostrzega się zatem, aby takowych list nie nabywał.—Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały.

**Józef Brydacki,**

k-20181-2-2

W tych dniach otwarta została przy ulicy Trebackiej pod Nrem 7. **Fabryka wyrobów Cukierniczo-Galanteryjnych i Cukrów Desserowych,**

**J. BARTŁOMIEJCZYKA**

Właściciel tego zakładu pracował przez długi czas w pierwszorzędnym zakładzie cukrów w Wiedniu, Petersburgu, Moskwie i wielu miastach za granicą, a następnie w największych zakładach warszawskich.

Wyroby jego uzyskały medale na międzynarodowych wystawach w Wiedniu i Paryżu. Nadto przezeń wyrobiony został wspaniały tort na jubileusz Kraszewskiego. Wszystko to daje zupełną gwarancję Sz. Publiczności, że szczególnie cukry fantazyjne, jak piramidy, bukiety, kwiaty i ozdoby będą wykonywane ze smakiem i artystycznie. P. Bartłomiejczyk poleca wszelkie wyroby jako karmelki, cukry deserowe, czekoladki itd., po cenach niesłychanie niskich. Handlującym i Kupcom z prowincji odstępuje bardzo znaczny rabat. Przyjmuje wszelkie zamówienia na **piramidy, ozdobne fantazyje**, wyrobów z marcepanu i czekolady, i poleca szczególnie **przepyszne bukiety** cukrowe na imieniny, a także róże z wypisaniami na nich imionami osób, które się obdarowuje. k-20243-1-10

**Zakład Tapicersko-Dekoracyjny**

**K. ANDRZEJEWSKIEGO,**

przeniesiony został z ulicy Rymarskiej na **Niecałą Nr 1**, do domu hr. Krasieńskiego.

Posiada wielki wybór **mebli wyszycianych**, podejmuje się kompletnej wewnętrznej dekoracji apartamentów, zamówienia wszelkie wykonywa na czas oznaczony. Wzory i rysunki, oraz części umeblowania, obejrzeć można w Zakładzie. Doświadczenie właściciela, nabyte długoletnią praktyką w pierwszorzędnym zakładach: Petersburgu, Berlina, Dreżna, Wiednia i Paryża, daje rekojmie, iż roboty wykonane będą z gustem i dokładnie. n-20313-1-3

**Do Zakładu Felczerskiego**

**Fr. Cizińskiego,**

**potrzebni są Uczniowie.**

Wiadomość tamże.—Ulica Mazowiecka Nr 2.  
k-20357-1-2

**Młody Człowiek,**

któremby skończył gimnazjum realne, obeznany z rysunkiem technicznym, potrzebny jest jako praktykant do czynności biurowo-technicznych, w fabryce machin rolniczych w Białocerkwi, guberni Kijowskiej; może się dowiedzieć o warunkach w Hotelu Brühlowskim, pod Nrem 33.  
k-20263-1-6

**Szkoła Krawiectwa**

w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 20 (550),

podaje do publicznej wiadomości, że zapis uczniów, odbywa się każdodziennie od godziny 4 do 7 po południu.

1. Wstępujący do Szkoły krawiectwa, winni ukończyć 13 lat wieku.

2. Kandydaci są przyjmowani bez różnicy wznęca.

3. Uczniowie Szkoły Krawiectwa, oprócz systematycznie pobieranej wyższej nauki krawiectwa, wraz z nauką kroju, pobierają będą lekcje rysunków, buchhalterji i innych w miarę potrzeby nauk.

4. Chociaż opłata szkolna § 14 Ustawy przez Rząd zatwierdzonej, naznaczoną została po rs. 6 miesięcznie, to jednakże Rada Nadzorcza Szkoły, chcąc ułatwić mniel zamożnym rodzicom, kształcenie swych synów w zawodzie krawieckim; opłatę będzie zmniejszała do najmniejszych cyfr, stosownie do zamożności każdego tak, ażeby ona dla nikogo uciążliwą niebyła.

5. Celujący w nauce uczniowie, oprócz dostawianych na egzaminach, nagród, uwalniani będą i od opłaty szkolnej.

6. Uczniowie po ukończeniu Szkoły, otrzymywać będą patenta poświadczone poprzednio przez Władzę Szkolną w Urzędzie Starszych Zgromadzenia, celem zapisania ich w poczet cechowych podmajstrzych.

7. Podmajstrzy krawieccy, opatrzeni patentem szkoły, będą uzyskiwać ponowne patenta na majstrów, skoro zamożność ich na otwarczenie własnego magazynu lub pracowni pozwoli. Patenta te będą z prawem utrzymania u siebie terminatorów i wyzwalańia ich w cechu na czeladników.

8. Udolnieni uczniowie, którzyby za wiedzę swych Rodziców lub Oplekúnów, chcieli pracować w szkole po godzinach na naukę przeznaczonych, pobierać będą zato stosowne z kassy szkolnej wynagrodzenie.

9. Dla uczniów z prowincji, przygotowany jest pensjonat pod opieką Rady Nadzorczej Szkoły.

10. Odpowiednio do napływu kandydatów, szkoła będzie rozprzestrzenioną i dla tego też liczba uczniów nie jest ograniczoną.

k-18662-10-12

Od 1 do 85 kop. za korzec  
Rs. 1 do 85 Węgla  
z zagranicznego z dostawą.

Drzewo sosnowe, olszowe, brzożowe, tak w szczepach jak i rąbane, po cenach niskich, sprzedaje

**Skład Węgla**

**"KONKURENCJA"**

**UWAGA.** Odstawa spieszna, wozy zamykane, biorącym większe ilości, skład odstępuje procent.—Skład podejmuje się dostaw fabrycznych.

Leszno 30 Leszno.

n-20317-1-12

**Dobry Interes!**

Poszukuje się **Wspólnika**, do świetnie procentującego interesu, z kapitałem od 3 do 7 tysięcy rs.—Wiadomość w Bjuże Dyskonta, ulica Miodowa Nr 3. k-20220-1-3

**KOSZULE**

Damskie i Meźkie, oraz wielki wybór

**Towarów białych,**

poleca Skład Bielizny

**H. WALIGÓRSKA,**

Elektoralna Nr 13.

k-20294-1-3

**EKONOM**

potrzebny jest na wieś, oraz poszukuje się małej **Bryczuszki**.—Zielony Plac Nr 10, mieszkania 19. k-20345-1-1

**Szkoła Młodzież,**

znajdzie **Rejsceji** wyregulowane od kop. 50: **Mineralogiczne** zbiorki, rs. 1; **Krystalograficzne** zbiorki, oraz **wszelkie przybory i narzędzia naukowe**, po cenach nader umiarkowanych i w znacznym wyborze, u

**JAKÓBA PIK,**

Optyka i Mechanika m. Warszawy, Miodowa Nr 497 A.

k-20336-1-3

**Poszukuje się zaraz**

**Rs. 3,000,**

na 1-szy numer hipoteki, na majątek ziemski, w gub. Kieleckiej położony.—Właściciel jest w Warszawie obecnym; ma wszelkie papiery i wyciągi ze sobą i życzy sobie tutaj na miejscu interes załatwić.—Reflektanci zechęć się zgłosić lub adres swój pozostawić przy ulicy Chmielnej, pod Nrem 35, mieszkania 11. k-20355-1-1

**O B R A Z**

**Z Wystawy Sztuk Pięknych**

„Na dzień dobry Pannie młodej“, Niemczykiewicza, do sprzedania, za niską cenę.—Złota Nr 1496 (6 nowy), stróż wskazuje, od godz. 4 do 7 po południu. n-20286-1-3

**Pracownia P. Ottolii**

przyjmuje wszelkie obstalunki, w zakresie toalety damskiej wchodzące i wykonywa takowe, według najświeższych zornali Paryżskich, po cenach bardzo umiarkowanych.—Wspólna Nr 23a, mieszkania 7. n-20316-1-8

**D O M**

drawniany, blachą kryty, na podmurówce cementowej, złożony z 11 pokoi, werendy, 3 piwnie suchych sklepionych, wraz z zabudowaniami gospodarskimi i ogrodem, w Sławatyczach nad Bugiem, położony, na trakcie Brzesko i Chotyłowsko-Włodawskim, jest do sprzedania, lub do wynajęcia, za umiarkowaną cenę, na mieszkanie prywatne, lub proceder.—Wiadomość w **Aptece w Sławatyczach**, gubernji Siedleckiej.

n-20222-1-1

**Stacja u Nauczycielki Niemki**

dla Uczennic gimnazjów i innych zakładów naukowych, z konwersacją języka francuzkiego.—Szkoła Nr 6, mieszkania 10.

k-8-9-18901-

Dla założenia **FABRYKI z bieżącym artykułem**, poszukuje się

**WSPÓLNIKA,**

z kapitałem rs. 2,000.—Adresy pod lit. D. N. 5, uprasza się składać w ekspedycji ni-niejszego pisma. k-19997-2-3

**Do sprzedania**

**za przystępne ceny:**

1 **Szafa sklepowa czarna ze złotem**, łok. 6 1/4 długości, 4 łokcie wysokości, w górnej części, z 50-ma szufladkami mechanicznie na jeden zamek od razu zamykanemi, w dolnej zaś części z 8-ma szufladkami większemi, zdadna do Magazynu lub fabryki kwiatów sztucznych, lub na inne drobne artykuły, z sztyldzikami złoczonemi przy każdej szufladzie.

1 **Stół duży**, długości łokci 6 3/4, szerokości 1 3/4, z blatem niepoliturowanym, zdadny do Restauracji jako jadalny, do nakrycia na 24 osób, lub do jakiej pracowni.

50 **Podstawek palisandrowych, pojedynczych, do kapeluszy damskich.**

Obejrzeć można każdego czasu przy ulicy Miodowej, w dawnym Magazynie Białym Kwiatkowskiego.

k-19569-6-6

**Ulica Kacza**

**Nr 2509/10a.**

Z dniem 19 Września (1 Października) r. b. kończy się dzierżawa tej posesji, zawiadamia się przeto potrzebujących tam mieszkania, aby o wynajęcie zgłaszali się do właściciela, a pieniądze nie dotychczasowemu dzierżawcy lecz właścicielowi za komorne płaćci, nadmieniam się prztem że są stajnie, wozownie i różne mieszkania świeżo odnowione.

n-18652-2-4

**OSTRZEŻENIE.**

W dniu 29 Sierpnia r. b. skradzione zostały w mieście Sandomierzu **Listy Zastawne Ziemskie**, Nr 66634, 96462; miasta Warszawy Serji 3-ciej, Nr 93089; Likwidacyjny Nr 38372, wszystkie po 250 rubli.—Ostrzega się zatem, aby takowych list nie nabywał.—Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały.

**Józef Brydacki,**

k-20181-2-2



**UCZNIOWIE SZKÓŁ** znajdują w warunkach umiarkowanych, wygodne pomieszczenie, w obszernym i suchym mieszkaniu, w okolicy zdrowej, na 1-m piętrze od frontu, przy rodzinie, gdzie będą mieli opiekę rodzicielską i pomoc naukową. — Wiadomość w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 19559—5—0

Przy rodzinie do wynajęcia zaraz  
**DWA POKOJE**  
umeblowane, z usługą i samowarem, w razie potrzeby może być dodany i trzeci z balkonem, wszystkie od frontu, na 1-m piętrze, z osobnym wejściem, mogą być i pojedynczo odnajęte dla kilku akademików, kawalerów, ze stołem. — Wiadomość: Wspólna Nr 15, 1-sze piętro, mieszkania Nr 6, lub u stróża. — 18—0—18398—

Przełożona żeńskiej szkoły  
**Krajewska,**  
ma honor zawiadomić osoby interesowane, że wykład nauk w zakładzie jej rozpocznie się dnia 1-go Września r. b. — **Plac Wawelski Nr 14.** — 19872—3—3—

Przełożona Zakładu  
**Naukowo-Rzemieślniczego  
DLA KOBIET,**

17 Bracka 17,  
ma honor zawiadomić osoby interesowane, że oprócz wykładów trwających nieprzerwanie przez całe wakacje, z dniem 1-m Września rozpoczynają się nowe kursy roboty: **kwiatów sztucznych, malowania na porcelanie, heliominatury, introligatorstwa, rękawicznictwa, kurs przygotowawczy do buchhalterji, wykład której wraz z ogrodnictwem i innymi przedmiotami programem ogłoszonymi, rozpocznie się z dniem 1-m Października.** — Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 12 do 6 po południu. — **SUCHOWIECKA.** — 19439-4-6-

**Stacja dla Uczniów**  
z upoważnienia Władzy Szkolnej. — Chmielna Nr 32, mieszkania 7, (róg Marszałkowskiej). Tamże dwa pokoje kawalerskie do odnajęcia. — 19856—4—5

**Zakład Lecznicy Chirurgiczno-Ortopedyczny  
Dra R. JASIŃSKIEGO,**

18 Złota 18,  
przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych, dotkniętych rozmaitemi rodzajami ułomnościami, jak np. skrzywienia kolumny pancerzowej (garby), szyj, łopatek, żeber, boków, nóg i rąk, cierpieniami stawów i kości, powodującymi przykurczenia i zeszytywnienia takowych, wrodzone wady rozwojowe (zajęcza wargi, rozdzielenie podniebienia), wrodzone płamy lub narosła, zarośnięcie odbytu i t. d. i w ogóle ze wszystkimi chorobami, wchodzącymi w zakres ortopedycznego działu chirurgji.  
Przy zakładzie znajduje się gimnastyka, sala operacyjna, kąpiele i wszelkie potrzebne przyrządy. Stały lekarz i osoba dozorcująca nad dziećmi.  
**Chorzy przychodni** mogą stałe korzystać z urządzeń zakładu.  
Blisze informacje u Dra Jasinskiego, Złota Nr 18; od godz. 3 do 5 po południu. — 18855—8—12

**WAŻNA WIADOMOSC  
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI**  
**Z powodu nagromadzonego towaru,**  
sprzedawać będę **taniej**  
wszelką garderobę **letnią**, jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednie porze roku; tudzież garnitunki i paletociki dla dzieci od lat 3 do 14. — Mam także wielki wybór eleganckich **Szafroków** i rozmaitego koloru **Kamizelki.**  
Z uszanowaniem **E. Samet,**  
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenkoi. — 25567—128—0

**!!! CENY ZNIŻONE !!!**  
**TOREBKI PAPIEROWE,**  
różnej wielkości, ładnie wykończone, z mocnego i dobrego papieru, z odbitą firmą lub bez, poleca fabryka  
**S. ŁĘCZYCKIEGO  
w Częstochowie.**  
Odstawa franco do wszystkich stacji dr. żel. guberni Nadwiślańskich. — Próby i ceniki na żądanie gratis.  
Agenci na prowincję są poszukiwani. — 20272—1—10

Fabryka Wyrobów blacharskich  
**Franciszka Macatis,**  
w Warszawie,  
przy ul. Elektoralnej Nr 11, wprost Orlej,  
posiada wielki zapas **Klatek** od skromnych do na jozdobniejszych, oraz **Latarki** w różnych gatunkach własnego wyrobu i wszelkie inne wyroby blacharskie, na hurtową i detaliczną sprzedaż. — W fabryce tej przyjmuje się wszelkie roboty do sznycowania, presowania i stancowania. — 19488—5—6

**MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH  
ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH,**  
ulica Długa Nr 550,  
posiada wielki wybór najświeższej **GARDEROBY  
męskiej, po cenach umiarkowanych przez biegłych  
oznaczonych.**  
Przy tym Magazyn podaje do wiadomości pp. biuralistów, kantorzystów, subiektów i w ogóle wszystkich potrzebujących przy codziennym zajęciu nosić ubiór świeży i odpowiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie wysortowano przeszło 300 żakietów z materiałów zagranicznych, cangarnów francuskich i wyrobów krajowych, po cenach niższych od wartości tylko samego materiału, to jest od rs. 8 za sztukę. Wszelkie obstalunki tak ze swego jak i dostarczonego materiału z pospiechem dopełnia. — 10521—18—0

**Ogłoszenie tymczasowe.**

W dniu 20 b. m. i r., otworzyliśmy własną pierwszą w kraju Fabrykę wyrobów gumowych, chirurgicznych i ubiorów nieprzemakalnych.  
Z powodu niewykończenia zupełnego budynków fabrycznych, wszelkie obstalunki i reperacje tychże przyjmujemy w magazynie naszym F. Wierzbicki i S-ka, róg Wierzbowej i Trębackiej.  
Spodziewając się przychylnego uznania Szanownej Publiczności, starać się będziemy zasłużyć na Jej zaufanie dokładnym i punktualnym wykończeniem powierzonych nam robót z materiałów wyborowych, po cenach możliwie najniższych.

**F. Wierzbicki i S-ka,**  
róg Wierzbowej i Trębackiej.  
— 19651—3—3



Warszawsko-Berlińska  
**FABRYKA KRAWATÓW  
PELTIN i S-ka,**  
DZIKA Nr 11.

Nasze wyroby, które wyrównają tak w dobroci gatunku jakoteż trwałości zupełnie zagranicznym, pomimo tego znacznie tańsze, są do nabycia w niżej wymienionych naszych filjach, po cenach oryginalnie fabrycznych. — Każda sztuka jest ostemplowana naszą pieczęcią, oraz oznaczona ceną.  
W dniu dzisiejszym rozpoczynamy naszymi filjom rozdawać Je-sienne fasony, które też jako najświeższe gustem polecamy.  
Reperacja odbywa się bez wynagrodzenia, zaś na nowo przerobienie takowych jak najtaniej obliczywszy — uskuteczniamy.  
1. L. Straus, Nowy-Swiat Nr 55.  
2. W. Müller i S-ka, Nowy-Swiat Nr 67.  
3. A. Riedel, Krak.-Przed. w Hot. Europ.  
4. A. Riedel, Świętokrzyska Nr 9.  
5. Skład Maszyn do Szycia, Krak. Przed 69.  
6. Ludwik Wortman, ul. Miodowa Nr 1.  
7. M. Goldmann, ul. Freta Nr 23.  
8. W. Piatkowski, ul. Elektoralna Nr 1.  
9. Karol Güthner, ul. Marszałkowska Nr 34.  
10. Maison Ery, Krak.-Przedm. Nr 5.  
11. Gustaw Kipmann, ul. Senatorska Nr 6.  
12. Par. fab. Filcowi Kapel., ul. Wierzb. 614c.  
13. Ludwik Riedel, ul. Senatorska Nr 22.  
14. F. Langer & Comp., Przejazd Nr 3.  
15. F. Rotter i S-ka, ul. Żabia Nr 7.  
16. W. Wache, ul. Graniczna Nr 9.  
17. G. Godlewski, ul. Senatorska Nr 3.  
18. M. Kirschner, ul. Trębacka Nr 9.  
19. F. Schreiber, ul. Żabia Nr 3.  
— 19201—4—12



Nakładem Księgarni E. ORZESKOWEJ i S-ka

W WILNIE, wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach

Komedja E. Lubowskiego, p. t.

SĄD HONOROWY.

Cena egz. kop. 90.

Skład główny u Gebethnera i Wolffa.

d-20032-1-3

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, iż w dniach 28 i 29 Sierpnia (9 i 10 Września) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 (nowym) licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na następujące dostawy dla służb gminy w ciągu 1881 r. a mianowicie:

- a) dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. 1. Koni do karawanów dla eksportacji ciał zmarłych Starozakonnych na Cmentarz Warszawski i Pragki na sumę około rs. 1000. Vadium rs. 100. 2. Przedmiotów i materiałów na potrzebę administracji Cmentarzy w Warszawie i na Pradze dla używania przy chowaniu zmarłych, a mianowicie: płótna, muslinu, merynosu, desek i balu na sumę około rs. 1500. Vadium rs. 150. 3. Drzewa opałowego sosnowego dla biura Zarządu Gminy, administracji Cmentarzy Starozakonnych, szkół religijnych i na rozdział biednym starozakonnym na sumę około rs. 3400. Vadium rs. 340. b) dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. 4. Węgla, świecy i nafty dla biura Zarządu Gminy i administracji Cmentarzy na sumę około rs. 500. Vadium rs. 50. 5. Materiałów na odzież dla biednych na sumę około rs. 1600. Vadium rs. 160. 6. Materiałów piśmiennych dla biura Zarządu Gminy na sumę około rs. 350. Vadium rs. 70. 7. Druków dla biura Zarządu Gminy na sumę około rs. 350. Vadium rs. 70. Warunki do licytacji mogą być przejrane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych w biurze Zarządu Gminy. Mający chęć podjęcia się którejkolwiek z tych dostaw winien w czasie i miejscu wyznaczonym złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy przed godziną 12-tą w południe deklarację opieczetowaną, napisaną na stemplu ceny kop. 60, podług niżej zamieszczonego wzoru bez poprawek i przekreśleń z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych cyfrach bez ułamek mniejszych jak 1/2 kop. Deklaracje, po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Zarządu Gminy z dnia 6 (18) Sierpnia r. b., podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy N.N. w ciągu 1881 r. (ad. 3 w zimie 1880/81 r.) dla tegoż Zarządu za cenę (napisać cyframi i wyraźnie; na dostawy ad 2.6 i 7) należy wypisać jako się odstępuje procent od praeium liciti) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych. Vadium w sumie rs. . . i na koszt ogłoszenia licytacji rs. 15 przy niniejszem składam, w razie zaś nie utrzymania się przy licytacji kwoty te sam odbiorę. State moje zamieszkanie jest w N. . . pisałem w N. . . dnia . . . meca . . . 1880 r. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko) d-18854-3-3

LICYTACJA

na Konie czystej krwi w Moskwie,

29 i 30 Sierpnia (10 i 11 Września), sprzedawany będzie drogą licytacji, przy wysego-wym placu, podczas wyścigów, cały bez wyjątku przyplódek rasy Memnona, General-Chassé, Teosiona, Be-Middletona-Henriade, Wan-Tropna, Stokwela z roku 1878 (w ilości 13 głów) i z roku 1879 (w ilości 17 głów), a także kilka koni starszego wieku, czystej krwi, ze stada M. Lazarewa (dawniej J. P. Piotrowskiego), między innymi szary czteroletni zrebak „Gizo”, który się 20 razy seigał i wygrał 17 pierwszych i 3 drugie nagrody, za sumę 37,000 rs. — W ostatnich trzech latach wygrały konie z tej stajni, prawie wszystkie wiel-ke nagrody w Rosji, na sumę 80,000 rs. — sprzedają się wskutek zwinienia stajni wy-jeżdżawczej. — Konie można oglądać w Moskwie, Twerskaja zastawa, Willa Kowrajskiego i na placu wystawowym.

M. Lazarew.

d-20271-1-1

MAGAZYN OKRYĆ DAMSKICH

JULJANA PENKALI,

Senatorska 4, 1-sze piętro,

poleca w wielkim wyborze

OKRYCIA na terazniejszą porę,

po umiarkowanych cenach.

Przeszłoroczne Dolmany, Palta i Waterproofy, po znacznie niższych cenach.

d-20223-1-3

Od 1-go Kwietnia 1880 r. wycho- dzi pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet p. t.

NOWE MODY PARYZKIE.

Redakcja przy ulicy Nie- całej Nr 10. — 9967—

Księgarnia B. Cassiusa,

przy ulicy Miódowej Nr 14 zaopatryła się w Książki szkolne, przepisane do użytku w tutejszych zakładach naukowych.

Wyszedł z druku dramat ludowy w 4-ch aktach, p. t.

„Czartowska Ława”. Oryginalnie napisany przez J. K. Galasie- wicza, z muzyką Wronskiego. Jest do nabycia we wszystkich Księgar- niach i Kioskach.

Cena kop. 30 a na prowincji kop. 40. d-19800-3-3

Księgarnia i Skład Papieru, oraz Materiałów Piśmiennych, Rysunko- wych i Malarzkich J. Błaszczewskiego,

Krakowskie - Przedmieście Nr 24, obok Uniwersytetu.

Przy rozpoczynającym się roku szkolnym przygotowała w znacznym zapasie wszelkie przedmioty szkolne, jakoto: książki szkolne, bruljony, kajety zwyeczajna i rysunkowe, pió- ra, obsadki, ołówki, piórnik, rajsbrety, kała- marze kieszonkowe, rajscajgi, tornistry i t. d. i t. d., wszystko po cenach jaknajprzystę- pniejszych. d-6-6-19337-

Książki szkolne nowe i używane w księgarni i składzie nut C. Centnerswera, ulica Marszałkowska Nr 73. d-6-6-19401-

Książki Szkolne do nabycia w Księgarniach i Składach Nut Maurycego Orgelbranda, naprzeciw po- sagu Kopernika, oraz w Filiji, przy ul. Sena- torskiej Nr 22. d-5-6-19515-

Lekcje Kroju ubiorów damskich, podług najnowszej meto- dy udzielają się w pracowni Raciborskiej. Ulica Trębacka Nr 5. — Osoby uczące się, praktykują w Zakładzie do zupełnego udo- skonalenia. d-19994-3-6

Lekcje Kroju. Udzielam od lat kilku Lekcje Kroju Sukien damskich po domach, pensjach i zakładach rzemiosł, najnowszą metodą K. Głodzin- skiego, uznaną powszechnie za najlepszą. — Oferty proszę składać w Kiosku na Zielonym placu, pod adresem: Kurowska. d-1-3-20330-

UCZEŃ dobrej kondyty i zważego usposobienia, w wieku od 14 do 16 lat, posiadający znajo- mość języka rossyjskiego i rachunków, może znaleźć pomieszczenie w sklepie wyrobów ta- bacznych i materiałów piśmiennych, na placu św. Aleksandra Nr 12. d-1-3-20245-

Osoba młoda, z porządnego domu, znająca się bardzo dobrze na kuchni i na gospodarstwie, może się zająć w zupełności gotowaniem, poszukuje miejsce w zastępstwie pani domu. — Wiadomość w kiosku, róg Szpitalnej i Brackiej. d-1-2-20298-

Potrzebna jest SKLEPOWA do pieczywa. — Zgłosić się do Piekarni Gdań- skiej, z kaucją Rs. 100. d-1-3-20309-

Mężatka z młodym pokarmem, zęczy przyjąć dziecko do pierś. — Wiadomość za rogatką Powąz- kowska, ulica Burakowska Nr 11, u Gawry- siejko. d-1-1-20331-

Książki Francuzkie:

Recits d'un Instituteur. Recits d'un vieillard à l'usage de la jeunesse, po kop. 20. Robin- son Crusoe z angielskiego p. D. Foé, 4 to- my, 16 rycin, kop. 40. Robinson Campego, z niemieckiego kop. 25. Thierry: Hist: de la conquette de l'Angleterre, 4 tomy kop. 160. Sue: Hist: de la marine française, 4 tomy kop. 200. 500 tomów Romansów i Powieści wyborowych, tyleż dzieł poważniejszej a na- rozmaitszej treści do sprzedania pojedynczo, na Tamce Nr 13, mieszkania 7, od 7 do 10 i od 4 do 8 po południu.

d1-1-20295-

Zaraz potrzebną jest na wies

Gospodyni,

w średnim wieku, doświadczona i obeznana z gospodarstwem. — Blizsza wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 16, w zakładzie mlecznym. d1-1-20299-

Poszukiwauym jest z niewielką kaucją

RZĄDCA,

do majątku ziemskiego w Rosji za dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się listownie pod lit. A. B. C. stacja Berezajka drogi żelaznej mikołajewskiej. d1-4-20310-

LEŚNICZY

przybyły z Prus, biegły w zakładaniu za- gajników i wysuszeniu nasion, poszukuje miejsce. Adresa prosi przesyłać do Reda- kcji Kurjera Warszawskiego pod lit. P. E. d1-1-20305-

DESTYLATOR

władający językiem polskim i niemieckim, kompletne uzdolniony w swym zawódzie, posiadający kilkoletnią praktykę w pier- wszorzędnych destylarniach W. Ks. Poznań- skiego i Prus Zachodnich, poszukuje odpe- wiedzniogo stanowiska od 1-go Października r. b. Referencje wraz z świadectwami na ta- skawe żądanie udziela się. Łaskawe oferty racza szanowni interesanci złożyć w eksped- ycji Kurjera Warszawsk. pod lit. W. M. 100. d1-3-20300-

Kantor kaucjonowany KOMISOWY

E. Dobieckiej,

ulica hr. Berga Nr 11.

Osoba posiadająca specjalnie język fran- cuzki, oraz znająca doskonale muzykę, żęda przyjąć demi-placę, t. j. mieszkanie i życie w zamian za udzielanie lekcji wyżej wymie- nionych przedmiotów, oraz młody człowiek z kaucją Rs. 200, zęczy sobie objąć obowią- zek kassjera lub inkasenta w jakim zakła- dzie przemysłowym lub też handlowym. Jest także do wynajęcia Pokój z fortepianem i ży- ciem, dla panienci, za bardzo przystępną ceną, lub za lekcje muzyki z dopłatą. d1-2-20307-

Heljominiatury

uczy osoba młoda, sposobem niepraktykowa- nie łatwym, tak, że osoby nie mające naj- mniejszego pojęcia o rysunku, po kilku lekcjach mogą wykonać najpiękniejsze he- ljominiatury. Cena kursu nauki bardzo niska. Ulica Jezuitcka Nr 4, mieszkania 2; od go- dziny 9 do 11 i od 3 do 6, przyjmują się interesowane Osoby. d-20238-1-1

Kaucjonowane Biuro Prof. de Préchamps.

Osoba z patentem z Nowej-Aleksandrji (Puław), z doskonałym ruskim, francuz- kim i niemieckim, zęczy znaleźć kilka go- dzin zajęcia, a także przygotowuje do zakła- dów naukowych. d1-3-20332-

Stacja dla UCZNIÓW,

Lokal obszerny, ze zdrowym powietrzem, opieka rodzicielska, warunki przystępne. — Podwał Nr 32, pierwsze piętro, mieszkania Nr 6. — Antonina Grzybowska, wdowa, po Patronie Trybunatu. — Tamże jest od 1-go Października do wynajęcia Pokój frontowy z balkonem, meblami, usługą, opalem i na żądanie ze stołem. d-20274-1-2

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami na Wystawie Muzeum. Wybór pończoch białych 6-jo- wotowych od 6-u rubli. Skarpetek od 3 rs. tuzin. Kaftaniki. Halki. Sukienki wełniane. — Skład Ul. hr. Berga Nr 11, — 16644-12-



### ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, że oddaje w entrepryzę oczyszczanie miejsc ustępowych na stacjach: Miłosna, Nowo-Mińsk, Mrozy, Kotuń, Siedlce, Łuków, Terespol i Brześć.

Zyczący podjąć się powyższej entrepryzy, mogą składać najdalej do dnia 15-go Września r. b. każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w godzinach biurowych w Biurze zarządu drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej opieczetowane deklaracje, podług niżej zamieszczonego wzoru.

Na pewność dotrzymania warunków, konkurujący winien wnieść do Kasy Zbiorowej drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze tytułem kaucji 10% od żądanej przez siebie rocznej opłaty za oczyszczanie miejsc ustępowych danych stacji i kwit ten dołączyć do deklaracji.

Wzór do deklaracji:

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem na każde żądanie Zawiadawcy stacji N. N., oczyszczać własnym kosztem wszystkie kloaki na tejże stacji.

Powyzszą robotę obowiązuję się wykonywać za opłatą rs. N. N. rocznie, poczynając od 1-go Października 1880 r. do dnia 1-go Października 1881 r.

Należność wyliczoną mi będzie w ratach kwartalnych z dołu.

Kwit Kasy Zbiorowej na wniesione rs. N. N., tytułem kaucji na dotrzymanie warunków przy niniejszem dołączam.

(Podpis) Imię i Nazwisko.

Pisałem dnia N. N.

Stałe moje zamieszkanie w N. N.

d2-3-20200-

### OSOBA

która pozostawała przez rok w spółce Maison-Fenix przy ulicy Niecałej pod Nr 6 egzystującym, założyła obecnie

### Pracownią Sukien i Okryć Damskich,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 4, w domu P. Korpaczewskiego, pierwsze piętro od frontu, gdzie przyjmuje do skrajania i sfastrygowania staniki, całe suknie, okrycia i sukienki dziecięce, oraz wykończa takowe zupełnie podług najświetszych modeli, po cenie nader przystępnej; zcem poleca się Szanownej Publiczności. d7-12-17260-

### Pomieszczenie,

dla dwóch Paniemek uczęszczających do Instytutu muzycznego, lub innego Zakładu. Fortepian w domu. Ulica Złota Nr 31, mieszkania 10, na dole. - Chrzanowska. d-20018-3-3

### Biuro Kaucjonowane

Proff. G. de Préchamps,

Długa Nr 23, Eldorado,

Młoda Osoba (katolicka), bardzo mocna w ruskim, z początkami nauk klasycznych, może przygotować do szkół Rządowych. Poszukuje miejsca w Warszawie. d3-3-20026-

### Młoda Osoba

ukończywszy chlubnie gimnazjum syczy udzielać lekcje przedmiotów klasycznych i języków. Paniomkom uczęszczającym do Zakładów naukowych, lub do takowych sposobających się. Ulica Zielna Nr 7B, drugie piętro. d-19807-5-6

### Korepetytor

mówiący po niemiecku i znający nauki gimnazjalne, może się zgłosić na Plac św. Aleksandra pod Nr 8, Browar, od 4 do 6 po południu. d-20030-3-3

### Uczeń Klasy V-tej

szkół Realnych, życzy udzielać korepetycji Uczniom klas niższych. Wiadomość w Hotelu Saskim, w nowej oficynie, mieszkania Nr 117. d-19927-4-4

### W Zakładzie nauki kroju

sukien damskich, przyjmuje się wszystkie roboty w zakresie tualety damskiej. Krój wykładany jest systemem francuskim za pomocą tylko centymetra, bez żadnych książek i linijek krojowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki. Po skończonej nauce otrzymują Panie świadectwa przez właściwą Władzę zatwierdzone. Wpisy na nakę Stroi, Kroju i szycia, przyjmują się każdodziennie. Uczennica Vorth'a w Paryżu

### Kobierzycka,

Marszałkowska Nr 75. Przyjmują się także Uczennice na mieszkanie. d2-8-20011-

### W Szkole Prywatnej

Mezkiej Wincentego Tomaszewskiego, jest miejsce na 2-ym Uczni, po rs. 200 za rok szkolny, oraz przyjmuje się dzieci na naukę. Ulica róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26, w dziedzińcu. d-20095-2-2

Potrzbna jest

### PANNA

uzdatniona do bielizny. Ulica Świętokrzyska Nr 25, stróż wskaże. d-19962-2-2

### Nauczycielka

z patentem wyższym, znająca dobrze języki: polski, ruski, niemiecki i francuski i mówiąca niemi biegle, życzy lekcji na godzinie u siebie w domu, lub na mieście. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 18, w oficynie na 1-szem piętrze, od godz. 3 do 6. d-19944-2-3

### Dwóch Piwowarów,

Majster i Czeladnik, posiadających chlubne świadectwa, oraz mogących złożyć kaucji rs. 500, znajdzie natychmiast stałe zajęcie, na korzystnych warunkach. Oferty pod lit. P. 5. uprasza się do Warszawskiej Agencji Ogłoszeń: Rajchman i Frencler w Warszawie, ulica Senatorska Nr 22. d-19971-2-3

### Weterynarz

mający długoletnią praktykę, leczy choroby zwierząt we wszystkich przypadłościach i udziela rady co do utrzymania i chowu takowych. Może zawierać z interesantami na roczny perjoł umowę, co do stałej nad zwierzętami opieki. Adres: ulica Bednarska Nr 17, mieszkania Nr 20. d2-3-19885-

### Akuszerka M. F.

Przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Stare-Miasto Nr 21, drugie piętro, od frontu. d-15986-16-0

### Dla Studentów.

Materiały Piśmienne i Rysunkowe, Tornistry, Kajeta, Reizbreta, Rejscajgi i t. p., w wielkim wyborze przysposobiono w Składzie Papieru Juliana Müllera. Ulica Senatorska Nr 18, wprost Kościoła św. Antoniego. d-19762-3-6

### U Akuszerki F. Kewicz,

jest Pokój dla osób potrzebujących. Ulica Jerozolimska Nr 23. d2-3-20131-

Potrzbny jest zaraz

### Korepetytor,

któryby mieszkał z uczniami i mówił po niemiecku, albo po francuzku. Oferty można załatwiać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. L. W. K. d-20196-2-2

### Nauczycielka

z patentem Instytutu muzycznego, znająca język polski i francuski, wykłada lekcje w tych językach. Podwał Nr 8, mieszkania 3, drugie piętro. d-20063-2-6

### Tłomaczenia

przyjmuje za cenę umiarkowaną, z łacińskiego, francuzkiego, niemieckiego, angielskiego i włoskiego na polski i rosyjski, oraz z polskiego i innych, na francuzki. Wiadomość: Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 20. d-20051-2-3

Nauczyciel języka francuzkiego, może przyjąć

### Na Stację:

2-ch lub 3-ch Uczniów. Oprócz wygodnego utrzymania zapewnia się ciągłą poprawną konwersację w języku francuzkim. Ulica Wspólna Nr 11, mieszkanie 3. d-19398-3-3

### Bona Niemka

poszukuje miejsca do dzieci. Krak.-Przedm. Nr 7, mieszkania 28, na dole. 3-3-19956-

### Nauczycielka

z patentem Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego wykładająca w pierwszorzędnych Zakładach naukowych, poszukuje lekcji prywatnych, lub stałego zajęcia na Pensji. Wiadomość: Żorawia Nr 5, drugie piętro, w oficynie. Zastać można od godz. 10-12 rano. d-19895-3-5

### Nauczycielka

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki w mieście i u siebie, a także języka niemieckiego na godziny. Zielna Nr 26, mieszkanie Nr 11, na 2-m piętrze. d3-3-19877-

### Nauczycielka

udziela lekcje i konwersacje języka niemieckiego za przystępną cenę. Ordynacka Nr 6, w podwórzu, na 1-m piętrze, po prawej stronie. d-20156-2-3

### Nauczycielka

Polka, z językiem francuzkim i muzyką. Wiadomość: róg Wierzbowej i hr. Kotzebue, mieszkania 13, w domu Jarockiego. d-20098-2-3

### A. Witkowska

udziela konwersacji języka niemieckiego. Ulica róg Wierzbowej i hr. Kotzebue, mieszkania Nr 13. d-20100-2-6

Potrzbna jest

### Dobra Prasowaczka

do Pralni. Krakowskie-Przedmieście Nr 6, d-20099-2-3 P. Bruchman.

Potrzbna jest

### Pracznica,

dobrze uzdolniona w praniu i prasowaniu, na wieś; może się zgłosić na ulicę Muranowską Nr 6, w pałacyku, na 1-szem piętrze. d-20149-2-3

### Student Uniwersytetu

poszukuje kondycji, korepetycji lub lekcji, specjalnie do języków starożytnych. Adresować do stróża. Ogrodowa 23, pod lit. W. D. d-20158-2-3

Poszukuje miejsca

### OSOBA

znająca krawieczyznę i wszelkie szycie na maszynie, lub w ręku, także i gospodarstwo domowe, z rekomendacją osób wiarogodnych. Uprasza składać adresy w Redakcji tegoż pisma pod lit. O. O. d-20059-2-2

### Osoba

uzdolniona do szycia bielizny męskiej, i mogąca zająć się posługą do wszystkiego, a głównym warunkiem moralnego prowadzenia i bez nalogów; żądana jest od kwartału na stałe. Pensja i stół kwartalnie rubli trzydzieści. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście domu Nr 59, mieszkanie na drugim piętrze, od frontu Nr 4, drzwi środkowe. Radaea Dworu Antoni Höwallt. d-19239-3-6

### SKŁAD WĘGLA i DRZEWA

St. Żywelskiego,

Złota, róg Sosnowej.

dla zaopatrzenia się w doborowy i czysty węgiel na zimę, sprzedaje węgiel zagraniczny najlepszy korzec po Rs. 1, średni kop. 95, krajowy kop. 90 z odstawa; zaś dla kupujących z okolicy ulicy Złotej, z powodu bliźkiej odstawy odstępuje się taniej o kop. 5 na korcu; oraz skład posiada kilkadziesiąt szańi drzewa brzoźowego i dębowego rabanego, pozostałego z zeszłej zimy, które również sprzedaje po możliwie przystępnych cenach. d2-6-20034-

Jest do sprzedania

FORTEPIAN, palisandrowy, krótki, o 7-miu oktavach, 4-ch szprejcach i z białym metalowym. Tamże można dowiedzieć się o fortepianie 6-oktawowym, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: ulica Senatorska Nr 2, dom p. Bujno, 1-sze piętro od frontu, Nr mieszkanie 4, wejście przez owocarnię. d2-3-20057-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

### Fortepian,

w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Piękna Nr 23. d2-2-20038-

### Handel Norymberski

przy ulicy Mostowej pod Nr 14, z przyczyny śmierci jest do odstąpienia. Wiadomość w miejscu. d3-3-19886-

### Węgiel drzewny,

w najlepszym gatunku, na pudy, jest do sprzedania w składach węgla kamiennych i drzewnych: 1) Przy ulicy Brackiej Nr 2 1 2) przy ulicy 8-to Krzyżkiej Nr 12; nadto poleca się węgiel kamienny i drzewny opałowe w gatunkach wyborowych, po cenach przystępnych z odstawą natychmiastową. d4-6-19622-

Są do sprzedania

Fortepiany i Pianina

bardzo ozdobne, z silnym tonem, nowe i używane; Koncertowy fortepian Hofera. Przyjmuje reperacje i uskutecznia strojenia fortepianów. Fabryka fortepianów R. Zirkwitz, Marszałkowska Nr 73. d3-3-19891-

### SZYNY.

Mam honor donieść budującym i Właścicielom domów, że nadszedł mi transport starych Szyn żelaznych i sprzedaje takowe po znacznie niższej cenie, dostarczając ich po dług żądanych wymiarów, a także spawając dwie razem. Wiadomość: ulica Twarda Nr 23, u L. Winawer. d2-3-20013-

10,000 sztuk

### Sosen i Dębów,

jest do sprzedania bez pośrednictwa od trzecich, w majątku odległym o trzy mile od spławiny rzeki Buga; po bliższej informacji interesowani raczą się zgłaszać listownie do Lublina do p. Józefa Strachocińskiego. d3-3-19880-

Do sprzedania

Karety, Powozy

### Bryczki i Wolanty,

nowe i używane. Ulica Świętokrzyska Nr 21. d4-6-19668-

### Zakład Mechaniczny

Jana Hennel,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63, w pobliżu ogrodu Saskiego. Przyjmuje do naprawy maszyny i odnawia wszelkiej konstrukcji, lakieruje w zakres takowe, oraz wykonywa roboty w zakresie mechaniki wchodzące. Pośredniczy przy kupnie i sprzedaży maszyn. d2-6-20191-

### Odlewnia i Warsztaty Mechaniczne

### PAULINÓW

w Pruszkowie, st. dr. żel. Warszawa-Włocławek, poleca swoje wyroby. Obsługiwani przyjmują się w fabryce lub też w Warszawie, Marszałkowska 40, u A. Rotsteina i synów. d2-3-20151-

Od 1 Września r. b.

### Obiady prywatne

z 4 dań, zdrowo i smacznie przyrządzonych po cenie bardzo umiarkowanej od godz. 1 do 4 po południu. Chmielna Nr 28, mieszkanie Nr 6. d2-6-20135-

Jest do sprzedania

### KOLONJA

mająca 46 morgów rozległości, z domem mieszkalnym o 3-ch pokojach i kuchnią, z wszelkimi dogodnościami i zabudowaniami gospodarskimi, inwentarzem żywym i martwym, odległa 9 wiorst po szosie od miasta Nowo-Mińska i stacji dr. żel. Warszawa-Terespol. Blizsza wiadomość u J. Kosakowskiego przy ulicy Chmielnej Nr 13a. k-19243-6-6

### Domy i Place.

Dwa domy o 2-ch piętrach, na Nowej Pradze; oraz 73,000 łokci, przy głównej stacji Dr. Żel. Nadwiślańskiej, zawierające w sobie 16 Placeów do zabudowania, są do sprzedania lub zamiany, w części, lub w całości, większe domy w Warszawie, lub też na wsi. Cenniejszy majątek ziemski. Wiadomość: ulica Solna Nr 14, w sklepie mydlarskim Stentzla. d4-5-19902-

### Magazyn Mód.

Jest do sprzedania w dobrym punkcie Magazyn Strojów damskich, od lat wielu czynny, przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 1. d2-3-20014-



# KAPSULKI i PIGULKI Z BROMKU KAMFORY Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

**Kapsułki i Pigułki D-ra Clin**, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w doległościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kłuszkach, epilepsji, hysterji, konwulsjach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu. Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy fiakon jako gwarantem zaopatrzonej jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C<sup>ie</sup> i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C<sup>ie</sup> ulica Rassyna Nr 14. — w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

## !PIĘKNOŚĆ TWARZY!

### WODA Z KWIATU LILJOWEGO „EAU DE FLEURS DE LYS” Prawdziwy wyrób Paryzki.

PLANCHAIS-RIET'A, wynaleziony w roku 1847.

Odróżnia się od wszelkich podobnych kosmetyków, zwanych „Eau de Lys” tem, że wyrabiany jest z samych kwiatów lilji. Posiada przeto prawdziwe zalety nadania płci rzeczywistej białości lilji



i wydelikatnienia twarzy, które utrzymuje aż do późnej starości. Jednocześnie usuwa z twarzy nie miłe piegi, plamy żółte i czerwone, nieznosne krostki i pryszczki, jako też opierzchnięcie skóry.

**Główny Skład na Warszawę  
W PERFUMERJI  
ALEKSANDRA KOCHA,  
Nowo-Senatorska Nr 4.**

Cena najniższa, Flaszka kosztuje tylko Rs. 1 kop. 50.

d 15298-10-0

## PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

35, rue d'Argout, 35, Paris

Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.



### PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE

PASTA GLYCERYNOWA DLA ZĘBÓW  
Wynalazek EUG. DEVERSA, laureata szkoły farmaceutycznej.



NAJLEPSZY ŚRODEK DLA CZYSZCZENIA ZĘBÓW, CENA KTÓREGO DOSTĘPNA JEST DLA WSZYSTKICH.  
Produkt ten dostatecznie przekonany o doskonałych perfumeryjnych wyrobach, wynalezionych przez chemika DEVERSA, w skład których wchodzi gliceryna.  
Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzjerów.

## Sklep Kwiatów i roślin doniczkowych

przyjmują się zamówienia na bukieta, girlandy, wieńce, oraz gotowe wieńce zasuszonych kwiatów; wypożyczenia roślin oranżeryjnych (dekorowanie) w kościołach, również w domach urządzi się.

**I. DERENT.**

d-19376-4-12

## Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSA WERA”

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 96-0-47836

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

## Ochrona od starości.

**ODALISK** nadaje twarzy tę młodocianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożątkę zmarszczonej twarzy—sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La Beauté Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawienym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia płci. Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.

### GŁÓWNY SKŁAD

**Hotel Angielski, ulica Wierzbowa—PERFUMERJA DOBRZAŃSKIEGO,**  
w Warszawskim Chemicznym Laboratorium, u pp. Galle'go, Kocha i wszystkich pierwszorzędnych aptecznych składach i perfumerjach. d-17679-5-12

**OSZCZĘDNOŚĆ.**  
**ZAKŁAD REPERACYJNY,**  
**Graniczna Nr 6.**  
1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuję odzież męską.—2) Reperuje, zeluje, podszycia obuwi damskie i męskie.—3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze.—4) Pierze, reperuje rękawiczki.—**Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.**  
d-18767-6-0

## FROTTER

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, wykonywa roboty z wszelką akuracją.—Ulica: Aleja Jerolimaska Nr 23. — **Jan Kewicz.**  
d-3-3-19693-

8. Rymarska 8.  
**Whelera i Wilsona**  
Oryginalne Amerykańskie  
Maszyny do szycia.  
8. Rymarska 8.  
d-19339-4-6

**MAGAZYN BIELIZNY** pod firmą  
**Art-Hur,**  
przy ulicy Elektralnej Nr 6,  
czerwone znaki.

## WIELKI WYBÓR KOSZUL!!!

**KOSZULE** męskie, Perkalowe i Kretonowe, z webowemi gorsami, prane, od rs. 1 kop. 20, do rs. 2 kop. 50.  
**KOSZULE** płócienne, z ładnymi webowemi gorsami, od rs. 2, do rs. 6.  
**KOSZULE** nocne, męskie, od kop. 90 do rs. 2.  
**KOSZULE** damskie, od kop. 95 do rs. 3.  
**KALESONY** od k. 70 do rs. 2 k. 50.  
**PRZESCIERADŁA** bez szwu, od rs. 1 do rs. 3.  
Za 1 tuzin **CHUSTEK** od kop. 90 do rs. 12.

W znacznym wyborze płótna, skarpetki, pończochy, kołnierze, mankiety, krawaty. **Przyjmujemy wszelkie Obstalunki miejscowe, jako też i z prowincji.** PP. handlującym odstepujemy procent.  
**MAGAZYN BIELIZNY** pod firmą  
**Art-Hur,**  
ulica Elektralna Nr 6,  
czerwone znaki.  
d-18114-6-6

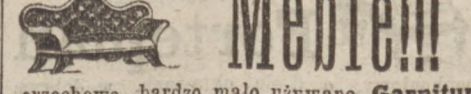
## Powiadamia się niniejszem.

że w czwartek, t. j. dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 10-tej zrana, w dywizjonie Żandarmów Warszawskich, w koszarach Mirowskich za Żelazną Bramą, sprzedawane będą przez publiczną licytację rozmaite przedmioty, jakoteż: **meble, odzież, bielizna i sprzęty gospodarskie.**  
d-2-2-20067-

## Garnitur Mebli

fotelikowy orzechowy ze stołem, cały szabowany, kryty aksamitem bordo, do sprzedania, prawie nowy.—Krakowskie Przedmieście Nr 5 domu, mieszkania Nr 30.  
d-2-4-20138-

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



**Mebel!!!**  
orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatowy kryty, **2 Szafy** rozbieżne, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuski, **para Łóżek**, **Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro**, **Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w drugiej bramie, od rogu Sosnowej na prawo, w oficynie, Nr 7, mieszkania, na dole.  
d-2-2-20182-

Przy najmniejszych objawach pokazujących się zmarszczek, żółknięciu i zsychnięciu skóry należy niezwłocznie brać się do Odalisku i pudru, ale żadnego innego jak tylko pudru **La Beauté Immortelle**.

Przy najmniejszych objawach pokazujących się zmarszczek, żółknięciu i zsychnięciu skóry należy niezwłocznie brać się do Odalisku i pudru, ale żadnego innego jak tylko pudru **La Beauté Immortelle**.

Przy najmniejszych objawach pokazujących się zmarszczek, żółknięciu i zsychnięciu skóry należy niezwłocznie brać się do Odalisku i pudru, ale żadnego innego jak tylko pudru **La Beauté Immortelle**.

## Ogłoszenie.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania Meble i portjery.—Wilcza Nr 6, mieszkania 4.  
d-20081-3-3

## Ogłoszenie.

Ktoby miał do odstąpienia lub wydzierżawienia **Plac** do sprzedaży węgla, w miejscu odpowiedzialnym, raczy złożyć adres pod Nr 21 przy ulicy Freta, Nr 7 mieszkania; tamże są do sprzedania trzy Dorożki w dobrym stanie, z Kołmi i numerami, a w najgorszym razie może być zamiana na Skład Węgla lub inny proceder. d-3-3-19836-

## MOPSIKI

czystej angielskiej rasy, — rzadkiej piękności

## PIESKI

sa do sprzedania.—Wiadomość u pani Wilczyńskiej, ulica Graniczna Nr 13, na 1-m piętrze w kuchni. d-3-3-19991-

## Kuc siwy

w szóstym roku z ładną bryczką i uprzężą. Wiadomość w magazynie blawatnym A. Makowskiego, wprost Miodowej.  
d-3-12-19951-d

## 250 rubli

ktoby miał do wypożyczenia na rok osobie rzetelnej, mogącej dać najpewniejszą gwarancję, raczy zostawić adres w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami R. O. Nr 300. d-2-2-19960-

## TANIO,

do sprzedania cały garnitur mebli za rs. 80. Konsola za rs. 10, Stół duży jadalny rs. 10, Stolik do kart rs. 4. Można widzieć od 10-jej rano do 2-jej przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1, mieszkania 8. d-2-6-19924-

## GARNITUR MEBLI,

cały kryty, mało używany. — Wiadomość: ulica Leszna Nr 19, mieszkania 20. Obejrzyć można od godz. 10-tej do 1-szej i od 2-giej do 4-tej. d-3-3-19850-

## Rs. 2,015, 1,340, 1,300 i 500

lokowane na 10%, potrzebne są na spłatę.—Wiadomość bez pośrednictwa, Aleksandra Nr 16, mieszkania 8, od godz. 8-mej do 12-tej z rana. d-3-3-19631-

## Starożytnie Skrzypce,

wyższej wartości, ograne znakomicie, są do sprzedania. — Ulica Podwal Nr 44, w kantorze loterii. Tamże do sprzedania trzy okna duże, drzwi oszklone wartości rs. 125, które mogą być sprzedane za połowę ceny. d-2-4-20180-

## PLACE

do sprzedania, pod budowę **letnich mieszkań**, fabryk i t. p., przy stacji Otwock, dr. żel. Nadwiślańskiej, w bliskości rzeki Świdra. O warunkach dowiedzieć się można: Żórawia Nr 17, mieszkania 6. d-2-3-20144-

## Odlewy Kowalne i surowe

polecają  
**BRONIKOWSKI i PUTIATYCKI,**  
w Warszawie, Zielna Nr 5.  
d-2-6-20114-

## Dla emeryta z familją

**FOLWARK,**  
gdzie jest obszerny dom umeblowany, zabudowania gospodarskie, ogród 5-morgowy i łaka dobra 6 morg. Niedaleko Brzeźcia Litewskiego, od kolei 16 wiorst i 3 wiorsty od powiatowego miasta. Wynajmuje się bardzo tanio. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 67, w Fabryce wiatów. d-5-6-19547-



### Komisarz Sądowy Warszawskiego Sądu Handlowego 4 Uczastku.

Na zasadzie Art. 1030 Ustawy Sądowej ogłasza, że 21 Sierpnia (2 Września) 1880 r., od godziny 10 zrana w domu przy ulicy Jerolimskiej pod Nrem 5A, będzie się odbywać Licytacja ruchomości, należących do Ludwika Frühlinga, składających się z różnego rodzaju mebli, luster, obrazów, dywanów, lamp, fortepianu i t. d., ocenionych do sprzedaży na sumę rs. 560 kop. 75.  
Warszawa d. 12 (24) Sierpnia 1880 r.  
Komisarz Sądowy, **Jan Orłowski.**  
d-20227-1-1

### Stolarz

zdolny do pracy, w średnim wieku, kawaler, poszukuje miejsca do Składu, Kupca, Fabryki, lub do jakich Dóbr za nadwornego, na roczną pensję. Na żądanie złożyć może odpowiednie świadectwa pierwszorzędnych fabryk. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w Kiosku w Ogrodzie Krasiniskim, pod lit. **P. K.**  
d-20334-1-2

Jest pomieszczenie dla

### Chłopczyka, lub Panienci,

przy porządnej familji, z całodziennym życiem, mieszkaniem i opraniem, za przystępną cenę. — Marszałkowska, Nr 6B, mieszk. 10, pierwsze piętro. — Tamże przyjmuje się do **przepisywania** w języku polskim i ruskim.  
d-20237-1-2

Z powołania Władzy Naukowej, przyjmuję

### Panienci

niezależające do zakładów naukowych, lub re- kodzielnych, zapewniając troskliwą opiekę i pomoc naukową na żądanie. — Nowy-Swiat Nr 19. — **Bielanowska.** d-20273-1-3

### PANNY

kompletnie uzdatnione do Sukien i podręczne do strojów, potrzebne są zaraz, do Magazy- nu P. Pienkowskiej. — Ulica Elekoralna Nr 43.  
d-20315-1-3

### PANNA

uzdatniona do szycia krawieczyzny, bielizny i znaczenia, mogąca mieć swoją maszynę, poszukuje miejsca do domu prywatnego na przechodnią, lub stałą. — Wiadomość: ulica Gołębia Nr 10, mieszkania 5, drugie piętro.  
d-20277-1-3

Potrzebne są

### PANNY

do krawieczyzny. — Nowosenałowska Nr 4.  
d-20328-1-1 **J. M. Schuster.**

### Osoba Młoda,

z dobrą rekomendacją, posiadająca języki: francuzki z konwersacją, niemiecki, ruski, oraz muzykę, poszukuje miejsca, do dozoru dzieci, wyręczania pani domu i t. p., może także wyjechać do Cesarstwa. Łaskawe oferty proszę składać do Redakcji Kurjera pod lit. **M. Z.**  
d-20327-1-3

### Pani Cuny

**Nauczycielka języka francuzkiego,** niniejszem zawiadamia, iż przyjmuje **Panienci** uczęszczające do Gimnazjów i na pensję. — Ulica Ordynacka Nr 6 od godziny 2 do 6. po południu. d-20275-1-3

### Nauczycielka Muzyki,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcji, muzyki i teorii za mieszkanie, lub też na godziny. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 19, mieszk. 11.  
d-20287-1-5

### Nauczycielka z dyplomem

Instytutu Muzycznego, udziela teorii i lekcje muzyki po cenie bardzo przystępnej. — Nowy-Swiat Nr 26, w oficynie, na 1-szem piętrze, mieszkania 6. d-20288-1-3

### WDOWA

w wieku średnim, znająca krawieczyznę, z własną maszyną, chcąca się zająć gospodarstwem, szuka obowiązków w Warszawie. Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu, w Starej Poczcie Nr 27, w 1-szem podwórzu, mieszk. 15, stróż wskaże. d-20289-1-1

Potrzeba jest

### Chłopców i Robotników,

do Fabryki Tektur, przy ulicy Dzielnej Nr 48.  
d-20260-1-3

### Student Uniwersytetu

pragnie udzielać lekcje i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Łaskawe oferty proszę składać pod Nrem 8, przy ulicy Twardej u p. Lewińskiego. d-20270-1-3

### Upoważniony od Władzy

do udzielania języka francuzkiego, zarazem korepetytor, poszukuje demii place, lub stałego zajęcia nauczyciela domowego w Warszawie, lub na wyjazd. Oferty do Redakcji proszę składać pod lit. **M. O. G.**  
d-20255-1-3

Potrzebna jest

### PANIENKA

kompletnie uzdatniona do kroju, w pracowni sukien damskich. — Wiadomość: ulica Nowy-Swiat Nr 40, w lewej oficynie na dole, mieszkania Nr 13. d1-3-20297-

### Były woźny,

posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca u PP. Bankierów do Kantoru, zawożnego, lub do usług jednego Pana. — Ulica Ogrodowa Nr 33, mieszk. 21, na dole. d-20322-1-1

### Lekcje Kwiatów

w domu prywatnym, kto sobie życzy pobierać, raczy się zgłosić na ulicę Sienną pod Nr 9a, w nowym domu, na parterze, z bramy na prawo. d1-6-20236-

### MAMKA

zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszarki K. Z. — Ulica Biała Nr 1. d1-2-20293-

### MAMKA

młoda i zdrowa, z obfitym pokarmem, jest u Akuszarki w Starem-Mieście Nr 9 nowy, na 1-m piętrze. d1-1-20281-

### MAMKA

młoda; ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, zaraz do wzięcia. — Nr 109, róg ulicy Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, 1-sze piętro od frontu. d1-1-20250-

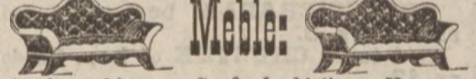
### MAMKA

jest do umieszczenia u Akuszarki M. Ł. — Ulica Chłodna Nr 20. d1-2-20331-

### Rs. 1,000 do 2,000.

Osoba posiadająca powyższą sumę, może wejść w spółkę w interesie handlowym, bardzo korzystnym, firma ta jest wyrobioną w Cesarstwie i Królestwie. Adresy proszę składać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. **J. P.** d-20283-1-3

Za niską cenę do sprzedania



### Meble:

Szafa rozbierana, Szafa do bielizny, Kanapa, 2 Stoliki, Krzesła wiedeńskie, Komoda i Biurko mekkie. — Wiadomość w kiosku: róg alei Jerolimskiej i Marszałkowskiej. d1-1-20324-

### MEBLE

orzehowe, mało używane, **Garnitur** brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur francuzki, Lustro; Biurko z szafkami, Szeslong skóra kryty. — Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka, wprost bramy, na dole. d1-3-20326-

### Pianino

wysokie, z galeryjką, czarne, o 7-miu oktawach, oraz Fortepian krótki, czarny, o 7-miu oktawach, obydwa instrumenta jaknajlepsze. — Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 3, dom Grabowskiego, w Dystrybucji. d1-1-20280-

### Fortepian

w dobrym stanie, sprzedaje się za 180 rubli. Leszno Nr 53, mieszkania Nr 7. d1-3-20303-

### Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, za przystępną cenę. — Chłodna Nr 34. d1-2-20231-

### !Bardzo tanio!

**Garnitur Mebli,** francuzkiego fasonu, mało używany, do sprzedania. — Bednarska Nr 13, lokalu Nr 11. d1-2-20234-

Z powodu zwinięcia Dystylarni, jest do sprzedania cały

### Apparat dystylacyjny

o dwóch kolumnach, na sposób francuzki wy- robu Troetzera, z wszelkimi potrzebnymi przyrządami, zupełnie w dobrym stanie, oraz Kuty po garncy 600 i wiele innych mniejszego rozmiaru, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość na Pradze pod Nr 239, u Właściciela domu. — Tamże są różne **Mieszkania**, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Października r. b. d-20229-1-3

Do sprzedania

### MEBLE

mało używane, 6 fotelików (2 większe), zupełnie kryte, kozeta, 1 stół mahoniowy, 2 łóżka orzechowe z materacami, łóżko dziecinne żelazne, 2 lustra złożone. Meble używane: 2 szafy jesionowe, 6 krzesel wyście- łanych, stół z kłapami, kozetka. S-to Krzyżka Nr 1, stróż wskaże. d1-3-20258-

Jest do sprzedania

**Mleczarnia z krowami,** i z wszelkimi utensyljami, z powodu intere- sów familijnych, w bardzo dobrym punkcie i bardzo dobrze procentująca. Wiadomość u właściciela tegoż zakładu, Mazowiecka Nr 12. d1-3-20308-

### Do sprzedania tanio:

Bilard, 5 Bil dużych, Piramidka, Szafy skle- powe, Bufet, Kamień do tarcia migdałów, Lampa o dwóch kinkietach, Szydł, Stół du- ży kuchenny. Widzieć to można na Pradze ulica Wołowa Nr 160, stróż wskaże. d1-1-20302-

Jest do sprzedania

### Maszyna do szycia

Wheeler i Wilsona i dwa sznurki korali; tamże jest **pomieszczenie** dla osoby płci żeńskiej z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość ulica Grzybowska Nr 32, browar Żu- rawskiego, mieszk. Nr 5, stróż wskaże. d1-2-20296-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

### korzystny interes handlowy,

od lat pięciu egzystujący, który i kobieta prowadzić może, za cenę przystępną. Wiadomość w Kiosku przy Koperniku. d1-3-20335-

### MIÓD

prawdziwy **Lipiec**, w taflach, nadszedł do Handlu **Win A. Dziegielewskiego**, róg ulicy Świętokrzyskiej i Wielkiej. d1-3-20291-

Jest do sprzedania

### POWÓZ

w dobrym stanie, za cenę przystępną. — Ulica Rybaki Nr 12 nowy. d1-3-20323-

Do sprzedania

**dwa Magle Wiedeńskie,** w dobrej miejscowości. — Nowy-Swiat Nr 12. d1-1-20254-

Są do sprzedania

### dwie Gilousz-Maszyny

i jedna maszyna podziałowa, angielska, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Dzielna Nr 48. d1-3-20261-

Są do sprzedania

### TRYKI,

w majątku Wola Pękoszewska, pod Rudą Guzowską, w Oweźarni Zarodowej. d1-3-20285-

### MASZYNA

do waty, mało używana, za cenę bardzo przy- stępną, przy ulicy Chłodnej Nr 37, wiadomość u stróża. d1-3-20284-

Potrzebny jest

### Lokal o 4-ch Pokojach

z przedpokojem i kuchnią, w bliskości ulic Długiej, Bielańskiej lub Placu Teatralnego. Uprasza zgłosić się do Hotelu Europejskie- go Nr 136. d1-3-20312-

Jest do wynajęcia od św. Michała

### SKLEP

z 2-ma pokojami. — Śliska Nr 34. d1-3-20269-

### Do wynajęcia zaraz

lub od 1-go Października r. b., w domu Nr 14/161 przy ulicy Nowomiejskiej na 2-em piętrze od frontu 3 Pokoje, sa- lon, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica i góra wspólna. Stróż wskaże. d1-3-20251-

### POKÓJ

umeblowany, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Świętokrzyska Nr 14 domu, mieszk. 5. d1-3-20329-

### Pokój kawalerski,

umeblowany, do wynajęcia. — Ulica Hoła Nr 16. d1-3-20253-

### LOKAL

na 1-m piętrze: trzy pokoje, przedpokój, ku- chnia, drwalka, piwnica i góra, do wynaję- cia od 1-go Października r. b., przy ulicy Szezygłej Nr 6. d1-3-20170-

Do wynajęcia

### Dwa Pokoje

na dole. — Warecka Nr 13. d1-3-20278-

W domu Nr 27a, przy samych rogatkach Powązkowskich jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. **POKÓJ** salon z balkonem i kuchnia za 180 rubli rocznie; tudzież 3 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za cenę 200 rubli rocznie. Wiadomość u Rządcy domu. d1-3-20167-

Jest do odstąpienia

### PIEKARNIA

o 2-eh piecach, 3 pokoje, kuchnia, drwalka, stajnia, wozownia, w pełnym ruchu będąca, komorne rocznie rs. 600, jakoteż o 1-m pięciu dwa pokoje, drwalka, stajnia, wozownia itd. z wszelkimi rekwizytami, komorne rocznie rs. 300; także potrzebni są konduktorzy z pla- tą miesięczną rs 30 znani w tym interesie od 1-go. Bliższa wiadomość w kantorze Pie- karni Wiedeńskiej Waleców Nr 1006/3 nowy. d1-2-20244-

### Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia. — Ulica Kozia Nr 42. d1-3-20239-

### Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, za cenę przystępną. — Ulica Biała Nr 8. d1-3-20276-

### Nagrody rs. 1.

Jadąc d. 30 b. m., o godzinie 8-ej rano, dorożką, z placu Wareckiego do Cytadeli, pozostawiono w tejże dorożce spodnie wejsko- we; kto takowe odniesie na Świętokrzyską pod Nr 2, do stróża, otrzyma powyższą na- grodę. d-20304-1-1

Przed lub za Rogatką Jerolimską, około godziny 10 wieczorem, zgubione zostały

### Papiery,

adresowane do Dulewskiego w Radomiu. Ktoby takowe znalazł zechce odnieść na ulicę Wspólną pod Nr 12, stróż wskaże, za wy- nagrodzeniem. d-20301-1-1

Dnia 22 Sierpnia r. b., **Teodor Raspe**, pruski poddany, ślusarz, pracujący w fabry- ce kul Myza, pod Nowogeorgiewskiem, przy- bywszy do Warszawy **Zginiął bez wieści.** Ktoby jakakolwiek o zaginionym posiadał wiadomość, raczy łaskawie o tem donieść pannu Ettler, przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 26. d-20319-1-3

### Zgubiłem Dowód

Banku Handlowego Nr 12556/262, na sto rubli. Proszę znaleźć, aby raczył oddać w czwa- rtych Cyrkule d-19882-2-3

W dniu 27 b. m., w Piątek na targu Praskim, zgubione zostały,

### W gotowiźnie rs. 1,500

w biletach, mianowicie sztuk 8, po rs. 100; sztuk 20, po rs. 25; sztuk 10, po rs. 10 i sztuk 20, po 5. Uprasza się sumiennego znalazcę ze względu, że powyższe pieniądze nie są własnością poszkodowanego, skutkiem czego pozbawiony zostaje miejsca, które za- dać znać do dzierżawcy hotelu Gdańskiego na Nalewkach, pod Nrem 14, za nagrodę rs. 300 i więcej. — **B. Klajnfeld** z Płocka. d-20157-2-3